

# KONGRES BRAZYLII WITA DZIŚ EISENHOWERA

## Niemcy Chcą Założyć Bazy Militarne w Hiszpanii

### Od Wczoraj Do Dzisiaj

- GDY ALIANCI
- MAJĄ SWE
- KŁOPOTY, ROSJA
- IDZIE NAPRZÓD

Nikt chyba nie ludzi się ani na chwilę, że Eisenhower nie wyjechał do Ameryki południowej dla swej przyjemności. Pojechał bo musiał dla dobra Ameryki.

Albo nikt nie przypuszcza, że podróż premiera brytyjskiego Macmillana po czarnej Afryce była dla odpoczynku. Nakazywał to interes Brytanii.

Albo ustawiczne podróże de Gaulle do Algieru były nakazem chwili załatwienia problemu afrykańskiego.

Główne mocarstwa zachodnie zajęte są ostatnio kłopotami afrykańskimi i południowo-amerykańskimi.

Dla W. Brytanii i Francji są to ich trudności własne i bezpośrednio, a dla Stanów Zjednoczonych, to troski o spójność i siłę całego atlantyckiego obozu państw.

I niezależnie od tego, w jakim stopniu Washington solidaryzuje się z linią polityczną Londynu albo Paryża na terenie posiadłości afrykańskich, z pewnością nie życzy sobie osłabienia wewnętrznej tej pierwszej ani załamania się drugiej.

Cała więc niemal uwaga zachodniej opinii publicznej — skierowana była ostatnio na rebelię algierską i na zmianę kolejki podróży premiera Macmillana po koloniach brytyjskich "czarnego ładu".

Tymczasem Moskwa nie próżnowała i może za ten okres wykaże się aktywnością niezwykłą wszechstronną i ofensywną.

Wznowienie nacisku na terenie niemieckim za pośrednictwem wschodnio-niemieckiego reżimu, zwolanie szefów reżimów satelickich do Moskwy na konferencję reżimowo rolniczą, podróż Woroszyłowa po Indiach oraz podróż po Azji Chruszczowa, — wreszcie „dwa... międzykontynentalne pociski, — rzucone gdzieś z nad morza Kaspijskiego na środek Pacyfiku z precyzyjną celnością, to szereg faktów z ostatnich tygodni i dni, którym opinia za-

(Dokończenie na str. 2-giej)

### De Gaulle Ma Zapewnione Pełne Honory w Anglii

Londyn. — (UPI). — Wielka Brytania oznajmia dzisiaj, iż francuski prezydent Charles de Gaulle będzie powitany podczas wizyty w kwietniu nieomal z bezprzykładną pompą, honorami i gościnnością.

W kolacji rządowych mówią, że de Gaulle będzie zaproszony do wygłoszenia przemówienia do obu izb parlamentu brytyjskiego. — Z takim uhonorowaniem spotkał się ostatnio zaledwie jeden cudzoziemiec, mianowicie, południowo-afrykański premier Jan Christian Smuts podczas drugiej wojny światowej.

### Brr!

(UPI). — Najmroźniej, bo aż 31 stopni poniżej zera, było dziś rano w West Yellowstone, Mont. — Najcieplej, 78 stopni, było wczoraj po południu w Harlingen, Tex.

### Washington i Londyn Są Poinformowane

### Norstad Poradził Rządowi Adenauera Zwrócić Się Do NATO

Londyn. (UPI). — Wielka Brytania potwierdziła oficjalnie jako niemiecki rząd federalny (Niemiecka Republika Federalna ze stolicą w Bonn) chce założyć bazy militarne w Hiszpanii.

Rząd zachodnio-niemiecki poinformował o tym swym zamiarze Wielką Brytanię jeszcze w połowie stycznia — oświadczył rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych w Londynie. Bonn, jak tu zrozumiemy, poinformował także o swym planie Washington i Paryż, oraz generała Laurisa Norstada, naczelnego wodza sił zbrojnych przymierza północno-atlantyckiego (NATO). Rzecznik brytyjskiego Foreign Office, potwierdziwszy ów ruch zachodnio-niemiecki, uchylił się jednak od ujawnienia jakichkolwiek szczegółów.

### Chcą Mieć Także Bazy W Francji, Belgii, Holandii i Danii

Rzecznik zachodnio-niemieckiego ministerstwa obrony w Bonn oznajmił dzisiaj, że takie same rokowania jak z Hiszpanią rząd Adenauera prowadzi z Francją, Belgią, Holandią i Danią.

Rzecznik dodał jako Niemcy chcą posiadać w Pirenejach w Hiszpanii bezpieczne składy dla swego uzbrojenia, ponieważ poszczególne systemy zapasów materiałów obronnych NATO nie zostały jeszcze skoordynowane.

Według informacji posiadanych w Washingtonie — z nieoficjalnego źródła — z zachodnio-niemieckiej zabieg o posiadanie nie tylko składów uzbrojenia, ale również chciałby posiadać na terenie Hiszpanii jedną lub więcej baz lotniczych dla rozbudowy i szkolenia swego lotnictwa dżetowego.

Zachodnio-niemiecki minister obrony Franz Josef Strauss omawiał ostatnio cały ów projekt z gen. Norstadem i Norstad miał mu rzekomo przyznać słusność. Ale nie zobowiązał się do jakiegokolwiek poparcia go, radząc Straussowi zwrócić się w tej sprawie do Głównej Rady NATO.

### Menszиков Rozsierdzony Na Zniewagę "Pachnidła"

Washington. (UPI). — Rosja urzędowo protestuje przeciw "odwróceniu nosa" Stanów Zjednoczonych od jej okrętu nadawanego sztucznym nawozem.

Ambasador sowiecki, Menszиков, założył w Departamencie Stanu ostry protest przeciw niedopuszczeniu rosyjskiego okrętu towarowego do jednego z bliżej nie wymienionych portów atlantyckich.

W ostrej rozmowie z podsekretarzem stanu, Livingstonem T. Merchant, Menszиков pytał, jak można mówić o sowiecko-amerykańskiej "współpracy gospodarczej", gdy rosyjskie okręty spotykają tu taki afront?

Sztuczny nawóz zakupiła w Rosji jedna (na razie nie ujawniona) firma amerykańska. Gdy już okręt zbliżał się z nawozem sztucznym ku brzegom Ameryki, ówa firma powiadomiła sowieckiego kapitału, że nie może dokonać w porcie amerykańskim. Kapitan udał się ze skargą do Menszikowa, Menszиков po-

### Europa Najwięcej Dostała z Funduszu Pomocy Milit.

Washington (UPI). — Trzymano dotychczas w ścisłej tajemnicy szczegóły o militarnej pomocy w ramach programu wzajemnego bezpieczeństwa (pomoc zagraniczna), — wykazuje, że z ogólnej sumy na dobrojenie, wynoszącej \$20 bilionów 78 milionów, — więcej niż połowę otrzymała państwa zachodnio-europejskie.

Największą sumę dotychczas otrzymała Francja — \$4 biliony 505 milionów; Italia otrzymała \$1 bilion 993 milionów, Turcja \$1 bilion 717 milionów. — Rząd narodowych Chin na Formozie otrzymał \$2 biliony 56 milionów, a Północna Korea \$1 bilion 291

### Upiór Podniebny Pochodzi Ze Stanów Zjednoczonych

Washington (UPI). — Rządowi oblatuje świat trasą nadbiegunową, ustalono już dzisiaj z bezwzględną pewnością: — upiór jest pochodzenia amerykańskiego, a nie jest, jak roznamiętniła początkowo sądził, "szpiegowskim księżycem" Rosji lub też "fantastyczną bronią" Nikity Chruszczowa.

Departament Obrony podaje dziś do wiadomości, że tajemniczy "przedmiot" pod niebem, wytopiony przez radarowe stacje podłuchowe, dwa tygodnie temu jest "najprawdopodobniej" skorupą kapsuły, jaką nieopatrznie wystrzelił amerykański satelita, Odkrywcza V w dniu 13 sierpnia.

W dniu tym — Odkrywcza miała, na dany znak z ziemi, wystrzelić z kapsuły ładunek

### Strzelec Kocurek Dostał Się w Szczelinowe Opaly

Honolulu. (UPI). — Lekarze orzekli dziś rano, że starzy strzelowiec (pfc) Korpusu Strzelców Morskich, Roy W. Kocurek z La Grange, Tex. szybko powraca do sił po 48 godzinnej groźnej, jaką przeżył w zawrotniej wysokości szczeliny zbocza górskiego.

Kocurka wyratowano ze strogich tarapatów wczoraj pod wieżoz. Spędził on w szczelinie górskiej dwie doby w pozycji siedzącej. Nie mógł ani wstać, ani się położyć, bo szczelina była za mała.

Cały kłopot zaczął się, gdy Kocurek, w towarzystwie drugiego "taternika", szeregowca Burr C. Osbnolighera wybrali się na "zdobycie" szczytu Waianae na Hawajach.

W czasie wdrapywania się ku szczytowi, Kocurek nieopatrznie upuścił pas ładunkowy do szczeliny. O ba! strzelec morscy postanowili pas "uratować" i ześlizgnęli się do szczeliny. Gdy jednak chcieli z powrotem wdrapać się ku szczytowi, jedyna podpora, jaką znaleźli, tj. drzewko rosnące na zboczu wypadło ze stoczka z korzeniami. Osbnoligher, który znajdował się nad Kocurkiem, zdołał się jeszcze jakoś zrebrować górskiego uchwycić i wydrapać na bezpieczne miejsce, z którego podał się do pomocy. Kocurek musiał się obniżyć do większej szczeliny i tam utknął.

Akcja ratunkowa kierował sierżant Mamor Szimizu z Hawaj. Opuścił się on z jednego zrebrowa na 200 stóp, dotarł do Kocurka, opasał go sznurkiem i spuścił w dół na szersze wydrążenie górskie, dokąd mógł dotrzeć helikopter, który Kocurka zabrał do szpitala.

Dla ogrania się i zwrócenia na siebie uwagi, Kocurek spał bliżej i koczował. A gdy to nie pomogło i zimno wysokogórskie mu dokuczało, machał bezustannie rękami dla ożywienia cyrkulacji krwi.

### Sugestia Imienia

Londyn. (UPI). — Jeden z dziennikarzy London Daily Mirror zasugerował nadanie drugiemu synowi rodziny królewskiej imienia na "E". Bo wtedy z pierwszych liter imion Philip, Elizabeth, Anne i Charles (plus jeszcze jedno E) — powstanie słowo "PEACE" — pokój.

### Reżim Zaplanował 1,000 Szkół, Tysiące Broszur, Miliony Drzew Na Millennium

Warszawa. (DP). — Tak zwana Rada Państwa pełniąc funkcję prezydenta Rzeczypospolitej zatwierdziła program obchodów tysiąclecia Polski, jakie odbędą się w latach 1960-1966. W bardzo obszernym i różnorodnym programie uroczystości uderza całkowicie pominięcie tysiącznej rocznicy przyjęcia przez Polskę chrześcijaństwa w roku 966.

Uderza o równie natrętnie włączenie w program obchodów tysiąclecia rocznic z nim nie związanych i mających wyraźny charakter propagandowy. Uchwała rady państwa wręcz zaleca też zorganizowanie obchody Tysiąclecia w taki sposób, by "stały się one źródłem uczuciowego zaangażowania się we wszystkim co postępowe i twórcze w naszym kraju i mobilizowały energię społeczną w budownictwie socjalistycznym".

### Ale Obchód Ma Być Niechrześcijański — Tysiączna Rocznica Chrztu Polski Całkowicie Pominęta w Programie Tysiąclecia

Ważną się również w program uroczystości 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz... 20-lecia "Polski Ludowej", końcowa część komunikatu omawia właśnie ten ostatni okres. "Dla należytego przygotowania tej wielkiej rocznicy należy rozwinąć w szerokim zakresie prace naukowe i popularyzatorskie w celu ukazania w pełni dorobku polskiego społeczeństwa po 20 latach pracy w warunkach "budownictwa nowego ustroju" i różnic między Polską okresu międzywojennego a osiągnięciami Polski Ludowej".

### Jako Reklama Dla Partii

Również pożyteczny projekt budowy w okresie 1960-1966 tysiąca szkół został wyznaczony w oficjalnym komunikacie na rzecz partii, która rzekomo "wystąpiła pierwsza z tą inicjatywą".

Prócz tysiąca szkół okres Tysiąclecia ma być upamiętniony przez masowe wydawnictwo kraju. Uchwała wymienia imponującą liczbę 100 milionów drzew i 60 milionów krzewów, które mają być zasadzone w najbliższych pięciu latach.

### Setki Tysięcy Broszur

W dziedzinie wydawniczej projektuje się przygotować setki tysięcy broszur i rozkolorowane w masowych nakładach popularnego opracowania historii Polski oraz "Biblioteki Tysiąclecia" ze szczególnym uwzględnieniem najnowszych odkryć archeologicznych.

### Dibelius Pod Groźbą Procesu Sądowego

Berlin. — (UPI). — Wschodnio-berliński prokurator okręgowy zapowiedział wczoraj powzięcie pierwszych kroków w celu sprowadzenia przed sąd 79-letniego biskupa ewangelickiego Otto Dibeliusa pod zarzutem ogłoszenia nieposuszeństwa w stosunku do komunistycznego reżimu wschodnio-niemieckiego, czyli do tak zwanej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wschodnio-niemiecka agencja prasowa podała zaś dzisiaj wiadomość jako komunistyczny prokurator Wschodniego Berlina "już powziął wstępne dochodzenia" przeciwko głowie niemieckiego Zboru Protestanckiego. Dibelius miał ostatnio powiedzieć, że Niemców wschodnich nie obowiązują żadna przymowa przysięga w państwie wschodnio-niemieckim, ponieważ państwo komunistyczne jest "bez Boga", służąc jedynie komunizmowi i jego ateistycznym celom.

### Anglia Wystrzeli Satelitę Ziemi

Londyn. (UPI). — Jeśli wszystko pójdzie dalej pomyślnie jak dotychczas, to w połowie bieżącego roku uczeni brytyjscy wyrzucą w przestrzeń sztuczny satelitę Ziemi wagi od 1,000 do 2,000 funtów — oznajmił w Izbie Gmin Geoffrey Rippon, sekretarz parlamentarny ministerstwa lotnictwa.

Zapisujące dristwo wasza do Wydziału Motoletnich z N. P.



ODCIĘCI W DRODZE. — Burze śnieżne, które nawiedziły wschodnią część kraju spowodowały utworzenie się zasp śnieżnych na słynnym rozgałęzieniu się Pennsylvania Turnpike i zablokowaniu zupełnie komunikacji. Zaspę dochochodzą do 15 stóp wysokości. U góry widać stojące w śniegu auta na szosie Nowojorskiej — u dołu ponad 250 kierowców i pasażerów, pozostawionych swe auta na drodze, korzystają z dachu nad głową w Centrum służby szosowej w Junius Pond, N. Y. 9 osób znalazło śmierć w wyniku szalejącej burzy, a wicher dochochodził do szybkości 55 mil na godzinę.

### W Łodzi Produkuje Się... Srebro

Łódź. — (P). — Łódź posiada jedną w Polsce fabrykę... srebra. Cenny ten metal pozyskują w tak zwany procesie produkcji ubocznej Łódzkie Zakłady Kopii Filmowych. — Srebro metaliczne 96-97 procent w postaci łusek otrzymuje się za pomocą elektrolizy wylewanych dawniej do kanałów zużytych utrwalać klisz oraz przy użyciu jeszcze innej metody — ze starzych, zużytych taśm filmowych.

W roku 1959 zakłady pozyskały w ten sposób ponad 1,200 kr. (2,640 funtów) srebra. Czysty zysk ze sprzedaży kruszców wyniósł 3 miliony złotych. Suma ta powiększy fundusz zakładowy, który przeznaczono na budowę bloku mieszkalnego.

### Chruszczow Pocię Się Na Bali

Tampaksiring, Indonezja. — (UPI) — Sowietki premier Nikita Chruszczow, poć się niezmiernie i wycierając stale chusteczką podczas publicznych wystąpień wczoraj, — przystąpił dzisiaj na pięknej, lecz parnej wyspie Bali, do "wstępnych układów" z prezydentem Sukarno.

Konferencja obu toczy się przy drzwiach zamkniętych, z udziałem ministrów spraw zagranicznych, w silnie strzeżonej przez wojsko willi. — Dziennikarze są utrzymywani na dużej odległości od willi. Obserwatorzy sądzą, iż Sukarno prawdopodobnie zabiega o uzyskanie od Rosji dla Indonezji pożyczki w wysokości 400 milionów dolarów, licząc w walucie amerykańskiej.

### Program Współpracy

W mowie do Kongresu Brazylia Eisenhower przedkłada program większej współpracy gospodarczej i kulturalnej wszystkich państw północnej i południowej Ameryki i wskazuje na konieczność utrzymania jak największej solidarności dla zachowania i utrwalenia wolności przed zakusami spisków komunistycznych.

### Polski Preparat Przeciwrakowy

Kraków. — (P). — Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne przystąpiły do produkcji doświadczonej nowego polskiego preparatu przeciwrakowego — onkostatyn "K". Nowy preparat nie wywołuje ujemnych skutków ubocznych w organizmach żywych.

Cała produkcja kierowana jest do klinik, gdzie prowadzi się badania i doświadczenia w różnego rodzaju przypadkach raka.

### Ustawodawcy Słuchają Mowy Prezydenta

### "We Like Ike" Rozbrzmiewa Po Stolicy

Rio de Janeiro. — (UPI) — Prezydent Eisenhower przybył dziś rano z Brazylia) do starej stolicy Brazylii i wyładował na polu lotniczym Galeo, skąd z honorową eskortą udał się na krążownik brazylijski i odbył nim jednogodzinny podróż poprzec zatokę Guanabara, otrzymując defiladę floty i lotnictwa Brazylii.

O 10:11 (czas chicagoski; czas brazylijski jest o jedną godzinę naprzód od czasu chicagoskiego), Eisenhowera powitał urzędowo prezydent Brazylii, Juscelino Kubitschek. O 10:30 obydwa Prezydenci udali się śródmiejskimi ulicami, wypełnionymi po brzegi tłumem i wystrojonymi w sztandary obydwu krajów, do ambasady Stanów Zjednoczonych.

O 2:34 Eisenhower wygłosił mowę do Kongresu Brazylii, w pałacu Tiradentes.

O 3:50, Eisenhower spotyka jedenastu sędziów Najwyższego Trybunału Brazylii.

Od 5 do 6:30 Prezydent podejmował będzie ambasadorów państw południowo-amerykańskich — ambasadora U.S.A. a od 7:45 do 11 bierze udział w przyjęciu wydanem na jego cześć przez Kubitschka w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych.

Po spędzeniu nocy w Brasilia, w nowej, niewykończonej jeszcze stolicy Brazylii, umieszczonej w głębi kraju, Prezydent przybył dziś do dotychczasowej stolicy Brazylii, Rio de Janeiro, witany salwami honorowymi okrętów wojennych i eskadrami lotniczymi.

W Brasilia doznał niemiłej gorączki przyjęcia od zgromadzonych rzesz, na które złożyli się głównie robotnicy budowlani pracujący nad wykończeniem gmachów rządowych, parków, bulwarów i rezydencji nowej stolicy.

### Portugalska Wymowa

Rozentuzjazzmowe tłumy w nowej i w starej stolicy Brazylii witaowały na cześć Eisenhowera, wykrzykując znane w całym świecie hasło "We Like Ike". Południowcy nie używają jednak wymowy angielskiej tych wyrazów, ale posługują się portugalską fonetyką (podobną w wymawianiu liter do polskiej), wobec czego okrzyki nie brzmią "Li lajk Ajk", ale literalnie "We Like Ike" (veeh leekeh Eekeh).

### Program Współpracy

W mowie do Kongresu Brazylia Eisenhower przedkłada program większej współpracy gospodarczej i kulturalnej wszystkich państw północnej i południowej Ameryki i wskazuje na konieczność utrzymania jak największej solidarności dla zachowania i utrwalenia wolności przed zakusami spisków komunistycznych.

### Polski Preparat Przeciwrakowy

Kraków. — (P). — Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne przystąpiły do produkcji doświadczonej nowego polskiego preparatu przeciwrakowego — onkostatyn "K". Nowy preparat nie wywołuje ujemnych skutków ubocznych w organizmach żywych.

Cała produkcja kierowana jest do klinik, gdzie prowadzi się badania i doświadczenia w różnego rodzaju przypadkach raka.

# HENRYK SIENKIEWICZ KRZYŻACY

POWIEŚĆ

14 (Ciąg dalszy)

— Wszystko jedno! dla mocy Bożej nie ma dalekości.  
— Prawda-że to powiadacie jak jest? — pytała księżna, zwracając się do mądrego Mikołaja z Długolasu, a on odrzekł:

— Temu i każdy biskup przysięga. Do Rzymu też daleko, a papież światem rządzi — coże dopiero Bóg!

Słowa te uspokoiły do reszty księżnę, więc zwróciła rozmowę na Tynieć i jego wspaniałość. Dziwiła Mazurów wogóle nie tylko zamożność opactwa, ale i zamożność, a także piękność całego kraju, przez który teraz przejeżdżali. Naokół były wszędzie gęste, dostatek, przy nich sady pełne drzew owocowych, gdzie gaje lipowe, białe gniazda na lipach, a niżej ule ze słomianymi nakrywkami. Wzdłuż gościńca z jednej i drugiej strony ciągnęły się lany zbóż wszelkich. Wiatr chwilami pochylał zielonawe jeszcze mazurek kłosów, wśród którego gęsto, jak gwiazdy na niebie, migotały głowy modrych chabrowi i jasno-czerwonych maków. Daleko, za łanami czerniał gdzieś indziej bór, gdzieś indziej wesoły czy dąbrowy i olszyńce, skąpane w blasku słońca, gdzieś indziej wilgotne łąki, pełne traw i czajek, krzącących nad mokradłami i znów wzgórze, osiadłe przez chaty, znów lany; widocznie ziemię tę zamieszkiwał lud rojny i pracowity, rozmiłowany w roli — i dokąd wzrok sięgnął, kraj wydawał się nie tylko mlekiem i miodem płynący, ale spokojny i szczęśliwy.

— Kazimierzowe to króleskie gospodarstwo — rzekła księżna — ale też żyć tu i umierać.

— I Pan Jezus się do takiej ziemi śmieje, — odrzekł Mikołaj z Długolasu — i błogosławieństwo Boże jest nad nią; ale jakoż ma być inaczej, kiedy tu, gdy zaczyna bić dzwony, to nie masz takowego kąta, do którego by odgłos nie doszedł! Wiadomo przecie, że zły duch, znieść tego nie mogą, muszą aż na granicę węgierską do głuchych borów uciekać.

— To mi i dziwno, — odezwała się pani Ofka, wdowa po Krystynie z Jarząbkowa, że Walgierz Wdali, o którym zakonnych prawili, może się w Tyńcu pokazywać, gdzie siedem razy na dzień dzwony biją.

Uwaga ta zakłopotana na chwilę Mikołaja, który też dopiero po pewnym namyśle odrzekł:

— Naprzód wyroki boskie są niezbadane, a powtórę to sobie zauważę, że on osobne pozwolenie za każdym razem otrzymuje.

— A nięch tak będzie, jak chce, ale rada, że w klasztorze nie nocujemy. Umarłaby chyba ze strachu, gdyby mi się taki piekielny wielkolud pokazał.

— Hej! nie wiadomo, bo mówią, że okrutnie wdały.  
— Choćby był i najurodziwszy, nie chcę ja pocałowania od takiego, któremu siarką z gęby bucha.

— A skąd wiecie, że zaraz chciały was całować?

Na te słowa księżna, a za nią pan Mikołaj i obaj rycerze z Bogdańca poczuli się śmiać. Śmiała się, nie rozumiejąc dlaczego, za przykładem innych, i Danusia — zaś Ofka z Jarząbkowa zwróciła zagniewaną twarz do Mikołaja z Długolasu i rzekła:

— Wolałabym jego, niż was.

— Ej, nie wywołuj wilka z lasu, — odpowiadał wesoło Mazur — bo jednonożny i po gościńcu między Krakowem a Tyńcem się wódcy, a szczególnie pod wieczór: nuż was usłyszy i nuż się wam w postaci wielkoluda ukaże!

— Na psa urok! — odrzekła Ofka.

Lecz w tej chwili Maćko z Bogdańca który siedząc na wyniosłym ogierze, dalej mógł widzieć, niż ci, którzy siedzieli w kolasce, ściągnął lejce i rzekł:

— O, jak mi Bóg miły, a to co?

— Co takiego?

— Wielkolud jakowyś z za wzgórze przed nami wyjeżdża.

— A słowo stało się ciałem! — zawołała księżna. — Nie powiadacie byle czego!

Lecz Zbyszko uniósł się na strzemionach i rzekł:

— Jako żywo — wielkolud, Walgierz, nikt inny!

Na to woźnica osadził ze strachu konie i, nie wypuszczając z rąk lejca, zaczął się żegnać, albowiem i on dojrzał już z kolaski na przeciwnym wzgórzu olbrzymią postać jeźdźcy.

Księżna podniosła się — i zaraz usiadła z twarzą zmienioną przez trwogę, Danusia pochowała głowę w fałdy sukni księżnej. Dworzanie, dworci, rybakci, którzy jechali konno za kolaską, usłyszawszy złowrogie imię, poczuli skrupałać się koło niej. Mężowie niby śmiali się jeszcze, ale w oczach mieli niepokój; panny poblady, jeno Mikołaj z Długolasu, który z niejednego pieca chleb jadł — zachował pogodne oblicze i, chcąc uspokoić księżnę, rzekł:

— Nie bójcie się, miłościwa pani. Toć słońce jeszcze nie zaszło, a choćby była i noc, święty Ptolomeusz da rady Walgierzowi.

Tymczasem nieznaną jeźdźcę, wjechawszy na podługowaty grzbiet wzgórze, zatrzymał konia i stanął nieruchomie. W pomienach zachodzącego słońca widać go było doskonale — i istotnie postać jego zdawała się przechodzić ogromem zwykłe ludzkie rozmiary. Przerzedni między nim a orszakiem księżnej nie wynosiła więcej nad trzysta kroków.

— Czego on stoi? — rzekł jeden z rybaków.

— Bo i my stoim — odpowiedział Maćko.

— Spogląda ku nam, jakby sobie chciał wybrać, — zauważył drugi rybak; — żeby wiedział, że człowiek, a nie zły, tobym ku niemu podjechał i lutnią go przez łeb zwałił.

Kobiety przestraszyły się już całkiem i poczęły się głośno modlić, Zbyszko zaś, chcąc się popisać odwagą wobec księżnej i Danusi, rzekł:

— A ja i tak pojadę. Co mi tam Walgierz!

— Na to Danusia poczęła wołać nawpół z płaczem: — "Zbyszku! Zbyszku!", — lecz on ruszył koniem i jechał coraz prędzej, ufny, że choćby i prawdziwego Walgierza znalazł, to na wskroś go kopią przebedzie.

A Maćko, który miał wzrok bystry, rzekł:

— Wydaje się wielkoludem, bo na wzgórze stoi. Chłopisko jakieś duże ale człek zwyczajny — nic innego. O wa! pojadę i ja, żeby do zwady między nim a Zbyszkiem nie dopuścić.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończcie ze str. 1-szej) chodnia nie poświęcała wystarczającej uwagi.

Wznowienie przetargów o Niemy nastąpiło w formie noty Ulbrichta do Adenauera, będącej rodzajem ultimatum, ponieważ żądającej rozpoczęcia w ciągu dwu tygodni rozmów w sprawie wyzelenienia się przez Niemiecką Republikę Federalną amerykańskich broni atomowych.

W razie przeciwnym wsch. Niemcy komuniści zagrozili zwróceniem się o analogiczne pociśki do Sowieców.

Dotychczasowa polityka Moskwy występowała przeciw rozszerzaniu "klubu atomowego", biorąc pod uwagę, że za kilka tygodni zaczyna się w Genewie jeszcze jedna konferencja rozbrojeniowa i następnie wiosenne spotkanie "na szczyt", wypadła przyjąć, że krok reżimu wschodnio-niemieckiego jest wstępą przygrzywką do nowej szerszej ofensywy dyplomatycznej czarnego Kremla.

Będą nowe niespodzianki!

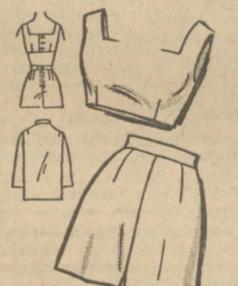
### Eksplozja w Domu Przy Niszczeniu Robactwa

We wtorek, w czasie procesu niszczenia robactwa w domu pnr. 1028 E. 132cia ul. należącego do Franka Smith, nastąpiła nagła eksplozja używanego do niszczenia cieczy. Proces ten przeprowadzał brat Franka, Robert Smith, liczący lat 57, z pnr. 1330 W. 107ma ul.

Eksplozję poprzedziło zapalenie się cieczy, wkład której wchodziła nafta. Eksplozja wstrząsnęła oknami a szkody obliczone są na ponad 3,300 dolarów, przez szefa 17 bat. straży.

Eksplozja spowodowała również poparzenie czterech osób a mianowicie trzech synów Franka Smith, James'a lat 18, Franka, lat 12 i Terry'ego lat 9. Doznali oni oparzeń twarzy i rąk i zapotrzebowano ich w szpitalu Roseland Community, a później zwolniono do domu. Oparzenia odniosł też Robert Smith, pracujący przy procesie czyszczenia domu.

### Cały Komplet PRINTED



4994  
SIZES 10-18  
by Anne Adams  
Wzór 4994

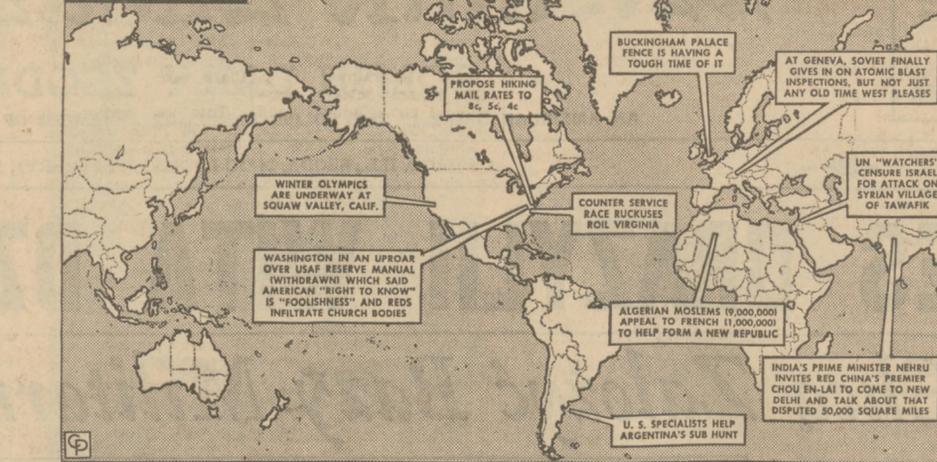
Łatwo do uszycia komplet na lato. Obejmuje bluzkę, krótkie i długie spodenki i staniczek. Wzór 4994 można nabyć w wielkościach 10, 12, 14, 16, 18. Na wielk. 18 na midriff staniczek potrzeba 3/4 jarda 35 cal. materiału, na szorty 1 1/2 jarda, a na bluzkę lub zakieciak 1 1/2 jarda.

Cena wzoru PIĘCIEDZISIAĆ CENTÓW (50c). Należyto prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie air mail). Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois

Imię i Nazwisko.....  
Ulica.....  
Miasto..... Stan.....  
No Modelka.....  
Rozmiar (Size).....

## WORLD WEEK



WYDARZENIA W ŚWIECIE W OSTATNIM TYGODNIU. — Załączona mapa przedstawia najważniejsze wydarzenia w świecie, zaszłe w ciągu ostatniego tygodnia.

### Z Instalacji Placówki 141 SWAP i Korpusu Pomocniczego

Instalacja Ta Była Wspólna — Plac. Nr. 141 SWAP Oraz Jego Korpusu Pomocniczego z Dzielnicy Jadwigowa i Marianowa

Koleżanki od wczesnych godzin popołudniowych krzątały się, aby przyrzucić smaczną przekąskę dla uczestników instalacji. Należały się też i umiarkowanie dla koleżanek Zofii Szpanczak, prezeski Marii Stachon i wiceprezeski Anny Adamczyk.

Prezeska Maria Stachon zagała krótki program i poprosiła kol. Helenę M. Stermińską do przeprowadzenia dalszego programu.

Adiutant kol. S. Pogorzała odczytał listę Zarządu kolegw, a przysięgę odebrał wicekomendant Okr. 1-go SWAP, kol. Józef S. Cwik, zarazem złożył życzenia i podziękował za pracę dla Schroniska Okr. 1-go SWAP. Sekretarka odczytała listę Zarządu koleżanek, a przysięgę odebrała wiceprezeska Okr. 1-go K.P. SWAP, kol. Maria Madro

Złożyli Życzenia  
Życzenia złożyli: były komendant kol. Józef Baranik, oficer kasowy kol. Józef Patulski i adiutant finansowy kol. Kazimierz Zakęś. Wiceprezeska Korpusu oraz przewodnicząca imprez kol. Henryka Michałowska złożyła życzenia i zaprosiła na uroczystość 25cio lecia, którą urządzamy w niedzielę, dnia 28-go lutego, 1960.

Dalsze życzenia złożyli: wicekomendant kol. Jan Madej, sekretarka finansowa Korpusu oraz wiceprezeska Okr. 1-go KP SWAP kol. Katarzyna Nega, która też w imieniu Komisji Schroniska podziękowała za złożone dary dla kolegw inwalidów.

Krótko przemówił zastępujący adiutant finansowy kol. Jan Szpanczak o współpracy z koleżankami i złożył życzenia Zarządowi.

Dalszy Ciąg Życzeń  
Życzenia złożyły: wiceprezeska Korpusu i wiceprezeska Gminy 41 ZNP, kol. Anna Adamczyk; skarbniczka Korpusu, kol. Katarzyna Szafarz; prezeska Oddziału Pom. Post. No. 1 George Washington PLAW., kol. Ludwika Mańko.

Kol. Severyn Pogorzała przedstawił nowego członka Placówki, a przysięgę odebrał wicekom. Okr. 1-go SWAP, kol. J. S. Cwik — od kol. Stefana Nowaka. Przedstawiona była najmłodsza członkini Korpusu, kol. Władysława Bokina. Także urzędniczkę Korpusu — kol. Anna Szychulda, marszałkini, i kol. Edna Cysz, dyrektorka.

Podziękowanie i życzenia oraz prośbę o współpracę złożył nowoobрани komendant Placówki 141 SWAP, kol. Wiktor Michałowski. Życzenia złożyła także była prezeska, kol. Maria Wencel.

Donacje Przyniosły  
Donacje przyniosły koleżanki: Henryka Michałowska, Olga Domańska, Edna Cysz, Anna Szychulda, Maria Stachon, Helena M. Stermińska i Anna Adamczyk.

Pieczyno domowej roboty przyniosły koleżanki: Anna Szychulda, Katarzyna Szafarz, Maria Stachon.

Wzór 7360  
Różne wzory do ozdobienia domowych płócien jak poszewki, prześcieradła, nakrycia na komode i stoliki itd.

Wzór 7360 obejmuje sześć 4 1/2 x 12 cali motywów i wskazówki zastosowania i wyszycia.

Cena wzoru 35 centów. Należyto prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie airmail) z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois

Imię i Nazwisko.....  
Ulica.....  
Miasto..... Stan.....  
No Modelka.....  
Rozmiar (Size).....

Z KAMPANII KENNEDY'EGO — Sen. John F. Kennedy w swej kampanii wyborczej na Prezydenta stał o godzinie 5:30 rano przed bramą fabryki w Madison, Wis., witając się z wchodzącymi do bramy robotnikami.

## Głosy Czytelników

"Bądźmy Ostrożni w Wydawaniu Ocen i Sądów"

Pan Piotrowski w swym artykule jakby Roman Dmowski ocenil Powstanie Warszawskie gdyby wówczas żył (Dz. Zw. z dnia 11 lutego 1960) twierdzi, że wszyscy ci, którzy przyznali się do wzięcia w niego powstania działali w interesie Stalina i Churchill.

Idąc po linii twierdzeń p. Piotrowskiego, za takich samych zbrodniarzy winni być uznani przywódcy poprzednich powstań jak: Kościuszkowski w 1794, listopadowego w 1830, styczniowego w 1863. Wszyscy oni nie przewidzieli potęgi wroga, powstania zostały krwawo zlikwidowane, a ludność polska masowo rozstrzelana, więziona i deportowana. Jakże wyrok na tych wszystkich wydała ówczesna Historia Polska? Tak zwana Targowicę czyli tych, którzy potępiłi powstania i dla osobistych korzyści materialnych, bezkompromisowo podporządkowali się pod rozkazy Moskwy, uznano za zdradców, wszystkich zaś przywódców powstań uznano za bohaterów narodowych, a rocznice tych powstań do dnia dzisiejszego obchodząmy i uważamy jako wielki tryumf i bohaterstwo Narodu Polskiego.

Wicekom. kol. Józef S. Cwik podziękował koleżankom za pomoc dla Okręgu 1-go SWAP, a dla koleżanek urzędniczek okręgowych, wiceprezesce K. Nega i sekretarce H. M. Stermińskiej życzył zdrowia i wytrwania w dalszej pracy dla weteranów w okręgu Schroniska.

Na zakończenie odśpiewano piekolem i piosenkę "Jak szybko mijają chwile". — W. Michałowski, komendant Pl. 141; M. Stachon, prezeska KP Pl. 141; Helena M. Stermińska, sekr.

Upominki — Na Urodziny  
W imieniu koleżanek złożyła życzenia koleżankom, które obchodzily swe urodziny w miesiącu styczniu, wręczając im kwiatki i małe upominki — kol. W. Bokina M. Worazek i sekr. H. M. Stermińskiej. Koleżankom jubilatkom zaśpiewano "Niech żyją nam sto lat".

Wszystkim nam powinno być wiadomo, że tak w pierwszej wojnie jak drugiej światowej o zwycięstwie po stronie Allantów decydowała potęga militarna Ameryki. Po pierwszej wojnie światowej Ameryka dyktowała warunki pokojowe na konferencji Wersalskiej, ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson, w 13 punkcie tych warunków postawił wyraźnie że Polska ma być państwem wolnym z wolnym dostępow do morza. Po drugiej wojnie światowej warunki pokojowe podyktował Stalin, jakie słutki tego są, cały świat odczuwa na własnej skórze.

Polska bardzo wielkim wkładem przyczyniła się w drugiej wojnie światowej do wspólnego zwycięstwa Allantów, miała pełne prawo oczekiwać od tychże Allantów nie niewoli sowieckiej, ale pełnej wolności dla swego Kraju. Nie próbujemy więc dzisiaj wybiegać jednemu, a całą wagę przetrzeć na "przywódców Powstania Warszawskiego".

W pierwszych latach Wolności naszej Ojczyzny miałem okazję czytać publikację s. p. Romana Dmowskiego, w których usilnie nawoływał do przywrócenia ułożenia stosunków z Rosją (sowiecką) jako Narodem Słowiańskim, wysuwając jako argument groźbę Zółtego Zalewu. A ten bratni Naród Słowiański począwszy od rozbiórów Polski (r. 1855) stał się dążyć do likwidacji i wyznaczenia Polski z karty państw europejskich.

Dalej pan Piotrowski ubolewa, że dzisiejsze Stronictwo Narodowe utonęło w Zjednoczeniu i nie prowadzi własnej (podwórkowej) polityki. Jeżeli wielu z nas miało szczęście korzystać z krótkotrwałej wolności naszej Ojczyzny to na to pracowali Powstania, o których powyżej wspominałem, oraz wysiłek kilku naszych poko-

leń i wreszcie zmyśl polityczny naszych przywódców politycznych tam w Kraju jak i zagranicą, którzy z chwilą powstania Państwa Polskiego porzucili podwórkową politykę i w Zjednoczeniu cały swój wysiłek zrućili na szalę, który zdecydował o tym wielkim zwycięstwie zwanym Oudem nad Wisłą. Jeżeli dzisiaj naprawdę chcielibyśmy coś pozytywnego zrobić dla sprawy polskiej, to musimy się zjednoczyć i wspólnie nad tym pracować. Fr. Wątor

Wszystkim nam powinno być wiadomo, że tak w pierwszej wojnie jak drugiej światowej o zwycięstwie po stronie Allantów decydowała potęga militarna Ameryki. Po pierwszej wojnie światowej Ameryka dyktowała warunki pokojowe na konferencji Wersalskiej, ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson, w 13 punkcie tych warunków postawił wyraźnie że Polska ma być państwem wolnym z wolnym dostępow do morza. Po drugiej wojnie światowej warunki pokojowe podyktował Stalin, jakie słutki tego są, cały świat odczuwa na własnej skórze.

Polska bardzo wielkim wkładem przyczyniła się w drugiej wojnie światowej do wspólnego zwycięstwa Allantów, miała pełne prawo oczekiwać od tychże Allantów nie niewoli sowieckiej, ale pełnej wolności dla swego Kraju. Nie próbujemy więc dzisiaj wybiegać jednemu, a całą wagę przetrzeć na "przywódców Powstania Warszawskiego".

W pierwszych latach Wolności naszej Ojczyzny miałem okazję czytać publikację s. p. Romana Dmowskiego, w których usilnie nawoływał do przywrócenia ułożenia stosunków z Rosją (sowiecką) jako Narodem Słowiańskim, wysuwając jako argument groźbę Zółtego Zalewu. A ten bratni Naród Słowiański począwszy od rozbiórów Polski (r. 1855) stał się dążyć do likwidacji i wyznaczenia Polski z karty państw europejskich.

Dalej pan Piotrowski ubolewa, że dzisiejsze Stronictwo Narodowe utonęło w Zjednoczeniu i nie prowadzi własnej (podwórkowej) polityki. Jeżeli wielu z nas miało szczęście korzystać z krótkotrwałej wolności naszej Ojczyzny to na to pracowali Powstania, o których powyżej wspominałem, oraz wysiłek kilku naszych poko-

## UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!  
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW  
W myśl naszego hasła — czy chcecie

## By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie bądźciecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdźcie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

## UWAGA:

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doreczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....  
Numer Telefonu.....  
Miasto..... Zone..... Stan.....  
Podpis zamawiającego.....



WYGRAŁA KONKURS PLAC-KÓW. — Oto 17 lat licząca Jo Ann Williams, która wygrała konkurs w Chicago za ubezpieczenie najlepszego placza z wisielniami. Pochodziła ona z Wattsburga, Pa., wygrała za to stypendium na studia w kolegium, elektryczny piec kuchenny i bezpłatną podróż do Waszyngtonu, dla sprezentowania placza w Białym Domu. Do konkursu stawały przedstawicielki z 49 stanów.

### Poszukiwania Osób

Chorzewska Izabela, z rodziców Jarzyńska, zamieszkała w Ostrodzie, Polska, ulica Warmińska 2 m 4 woj. Olsztyn — poszukuje swej znajomej która wyjechała na stałe do Ameryki w roku 1934. Nazywała się ona od rodziców Wanda Świątalska, urodzona w r. 1917. Obecnego nazwiska piszaczka nie zna ani też adresu. Ojciec Wandy nazywał się Franciszek Świątalski.

Stefania Stepowska - Malinowska, Wrocław, ul. 20 stycznia nr. 12, Polska, poszukuje pomocy w odnalezieniu swej siostry Marii Kordasiewicz z domu Stepowskiej, urodzonej we wsi Glewo w Polsce, lub też jej męża Juliana czy córki Natalii Kordasiewicz.

Maria Kordasiewicz mieszkała w Buffalo, N. Y. pnr. 14 Sunnyside ave. Listy posłane tam od dłuższego czasu nie dochodzą.

Janina Buszkiewicz, Hnatkowiec, poczta Orły, pow. Radymno, woj. Rzeszów — poszukuje swych ciotek Rozalii i Apolonii Kotlarczyk. Obie urodzone były we wsi Śliwnica, koło Dubiczki, pow. Przeworsk. Maćka Buszkiewicz nazywała się Kunegunda i wyjechała zamaż za Piotra Wydyjko.

Obie ciotki wyjechały do Ameryki przed r. 1939. Obecnie prosi się o ogłoszenie się na adres poszukującej, która znajduje się w ciężkim położeniu materialnym w Polsce.

leń i wreszcie zmyśl polityczny naszych przywódców politycznych tam w Kraju jak i zagranicą, którzy z chwilą powstania Państwa Polskiego porzucili podwórkową politykę i w Zjednoczeniu cały swój wysiłek zrućili na szalę, który zdecydował o tym wielkim zwycięstwie zwanym Oudem nad Wisłą. Jeżeli dzisiaj naprawdę chcielibyśmy coś pozytywnego zrobić dla sprawy polskiej, to musimy się zjednoczyć i wspólnie nad tym pracować. Fr. Wątor

### Sejmik Okręgu 12-go Z.N.P. Odbędzie się w Niedzielę, 13go Marca

Według Praw i Ustaw Z. N. P. i prawa nadanego mi, zwołuję Sejmik Okręgu 12-go Z. N. P. do sali Kościusko, 1758 W. 48th St., na godzinę 2-gą po południu, na niedzielę, dnia 13-go marca, bież. roku.

Konstytucja Z. N. P. przewiduje, że Gminie przysługują jeden delegat na każde 500 członków, lub większy ułamek.

Następnie mam wielki zaszczyt zaprosić pana Karola Rozmarka, prezesa Z. N. P., i cały Zarząd Centralny; zapraszam panią M. L. Szląg, komisarzkę Okr. 12-go, również zapraszam pana W. Kozucha, komisarza Okr. 13-go, i panią A. Cwik, komisarzkę; pana T. Wachel, komisarza Okr. 15-go, wraz z panią Basiną, komisarzką. Zapraszam też pana J. S. Swierczyńskiego, zarządcę Wydawnictw Związkowych.

Franciszek Jendryaszek, Komisarz Okr. 12-go ZNP.

### Lwów - Wilno - Warszawa - Paryż - New York!

#### Sensacyjny Zespół Gwiazd Europejskich w Chicago!

Po większych ośrodkach polskich w Ameryce i Kanadzie rozpoczyna objazd artystyczny nowy polski zespół z programem rewiiwio piosenki, humoru i satyry p.t. "Europa ma głos". Jest to zespół...



VERA GRAN

W naszym mieście Chicago rewiu "Europa ma głos" grana będzie 3 razy w Auditorium św. Trójcy: w sobotę, 5go marca o 8-wiecz. oraz w niedzielę, 6go marca o 2:30 po poł. i 7-wiecz.

Bilety w dalszym ciągu do nabycia w restauracjach Lenarda, Słodkowskiego i biurze podróży Baltic Travel, Ceny biletów na wieczorne przedstawienie w niedzielę niższe.

Obok niego, dwie gwiazdy: Vera Gran niezrównana interpretatorka sentymentalnych piosenek, która szczyt swojej kariery osiągnęła w Paryżu występując w teatrze Maurice Chevaliera, w słynnej Alhambry. Piosenki francuskie w wykonaniu tej polskiej artystki wzbudzają zachwyt Paryża.

Irena Delmar - to uroczą Warszawianką, przypominającą nie-

Nowa fala dobrobytu nadszochi Wykorzystaj drogi czas i zapisz się teraz na KURS KREŚLARSTWA - lub - KURS WARSZTATOWY

LASKI INSTITUTE 1232 MILWAUKEE przy Ashland ZAPISZ SIĘ DZIŚ!

Dr. J. ZAREMBA - Narodowa Lecznica 1922 W. Division St. (pom. Ashland i Damen), Humboldt 6-1757

Samochody i troki SPRZEDACIE PRZEDZĘJ przez DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym

### Z Gminy 178 ZNP Sekr. Foszcz Na Instalacji Gm. 79 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Gminy 178 ZNP odbędzie się w piątek 26go lutego w Domu Wydziału Kongresu P. A. pnr. 1838 W. Division ul. Początek zebrań punktualnie o godz. 8-jej wieczorem.

Odbędzie się instalacja nowej administracji, której dokona przedstawiciel(ka) Zarządu Centralnego ZNP, jak i odbędzie się wręczenie pucharu Gminy 178 ZNP za zdobycie trzeciego miejsca w zeszłorocznej zbiórce majowej. Upraszam się wszystkie kwestarki i kwestarzy z Grup przynależnych do Gm. 178 Z. S.P. o przybycie na zebranie instalacyjne.

Ważne sprawy do załatwienia, a po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie urzędzone staraniem Posłów Sejmu 33go ZNP. - Aleksander Moll, prezes.

### Z Gminy 143 ZNP

W poniedziałek, 29go lutego odbędzie się zebranie Komitetu Rozwoju Gminy 143 ZNP. Zebranie to odbędzie się w sali Juliusza Słowackiego przy 48ej i So. Paulina. Początek o godz. 7-jej wieczorem. Mamy sprawy dotyczące się rozwoju Gminy 143 ZNP, toteż członkowie Komitetu Rozwoju proszeni są o przybycie. Przewodniczącą Komitetu jest Marcin Piekarz.

Również w tym samym dniu o godz. 8-jej wieczorem w tej samej sali odbędzie się posiedzenie Komitetu Zabaw w sprawie Gminy 143 z okazji 35-lecia założenia Gminy.

Bankiet odbędzie się 15go października 1960 roku. Wszyscy członkowie i członkinie Komitetu Zabaw proszeni są o przybycie. Przewodniczącą Komitetu jest wiceprezesa Gminy - Helena Orawiec, - Józef Sibik, prezes; Stan. Józefiak, sekr.

### Skarb. Ulatowski Na Instalacji Gminy 177 ZNP

Gmina 177 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w piątek, 26 lutego, w sali siedzibowej pnr. 1001-03 N. Wolcott ul. o godz. 8-jej wieczorem.

Upraszam wszystkich pp. delegatów i delegatki o obecność, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia.

Gościć będzie Skarbnik Z.C. ZNP, p. Jana Ulatowski, który równocześnie zastępuje nową administrację, na rok bieżący 1960 oraz Komisarz Okręgu 13 ZNP p. A. Cwik.

Prosimy następujące przynależne Grupy o przysłanie swych delegatów lub delegatek, gdyż z nieznanych powodów nie byli obecni na rocznym wyborczym posiedzeniu stycznym i nie zostali zaprzysiężeni, a więc nie mają całkowitej reprezentacji i nie są dotąd zaliczeni w poczet Gminy 177 ZNP. Są to Grupy: 170, 688, 1533, 1626, 1820, 1990 i 2543. - Za Administrację: Jakub Kieca, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr. Gminy.

Zbiórka przy kościele o godzinie 9:30 rano. Tego samego dnia o godzinie 4:30 po południu w sali Przybyło's Hall, pnr. 2441 W. Division ul., odbędzie się bankiet jubileuszowy, połączony z zabawą taneczną. - Jan Pasko, prezes; Wl. Buszkiewicz, sekr. prot.

Poszukiwania Osób Anna Borzyńska, Kraków, Wojtowska 5-5, Polska, - poszukuje swego ojca Franciszka Noworyta, ur. w 1875 r. we wsi Czyny, pow. Kraków. Zamieszkiwał od roku 1928 pod adresem: 2032 N. Winchester Ave. i 1836 Cortland st.

Henryk Janicki, Łowicz, ul. Skierniewicka 1-19, Polska, - poszukuje synów, ówrek lub krewnych zmarłego w 1917 r. Waltera Janickiego, którego jest synem. Zmarły zamieszkiwał: 1531 Milwaukee ave., Chicago.

DLA RATOWANIA C. CHESSMANA. - Oto pikietujący na ulicach w San Francisco Norbert Nichols trzyma tablicę jako wyraz protestu przeciw egzekucji Caryla Chessmana, która miała być dokonana 19-go lutego, w piątek, w więzieniu San Quentin. Nichols należy do grupy, która w proteście miała urządzić przemarsz poprzez szereg Złotych Bramy.

### Chór Kalina Obchodzi 45-cio Lecie

Chór Pań i Panien Kalina Nr. 93 Zw. Śpiew. Polskich obchodzi jubileusz 45-cio lecia swego istnienia. Dla upamiętnienia tego jubileusza...

Tow. św. Izzydora Oracza, Gr. 406 ZNP. odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę 28go lutego w sali św. Kazimierza, pnr. 2236 So. Whipple ul. Początek o godz. 2-jej po poł. Prosimy członków o punktualne przybycie. - Antoni J. Saratowicz, prezes; Franciszek J. Buczek, sekr. fin.



ROMAN RYTERBAND

Jeńszu odbędzie się bankiet (Dinner Dance) w niedzielę, 28-go lutego, w sali Oaza, pnr. 1250 N. Milwaukee ave., początek o godz. 5-jej po poł.

Przewidywany jest wielce interesujący program. Chór Kalina wystąpi ze śpiewem pod batutą dyrygenta Romana Ryterbanda. Stowizsek Chóru Kalina, Joesia Rosowiczek Chóru Kalina, Joesia Rosowiczek, wystąpi ze śpiewem; prezes Okr. 1-go Z. Winięcki wręczy odznaczenia następującym członkiniom - paniom F. Micek, W. Kędzior, M. Łapkiewicz, J. Orzechowska, S. Henes, H. Hawlik i A. Dudzińskiej i Walerii Wawskiej.

Po kolacji i programie odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry A. Snopko. Przew. F. Micek wraz z całym komitetem i zarządem zapraszają Polonię do licznego udziału i poparcia. - J. Kroll, prezeska; W. Kędzior, koresp.

### Dyr. B. Migala Na Instalacji Gm. 91 ZNP

Dyr. Spisak Wręczy Gminie Puchar Za Zbiórkę Majową

W piątek, 26-go lutego, odbędzie się posiedzenie instalacyjne Gminy 91-szej Z.N.P. w sali "Posterunkowi Ironside" pnr. 1241 N. Washtenaw Ave. o godzinie 8-mej.

Przysięgę od nowych urzędników Gminy odbierze Dyr. B. Migala. Po instalacji wręczony zostanie puchar zdobyty przez Gminę 91-szą w czasie zbiórki 3-go Maja w ubiegłym roku przez Dyr. K. Spisak.

Upraszam się do kwestarki i kwestarzy Gminy 91-szej Z.N.P. którzy zebrałi sumę ponad \$25 podczas zbiórki zeszłorocznej, o przybycie na posiedzenie Instalacyjne w celu otrzymania przyznanych im nagród.

Po instalacji podana zostanie przekąska przyrządzona przez panie delegatki.

Upraszam się wszystkich delegatów i delegatki o obecność i punktualność. - W. Dybal, prezes; Marta Filar, sekr.

Czytajcie "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

Podczas ostatniego posiedzenia rocznego został wybrany nowy zarząd Sekcji Pań ZKM na rok 1960. Do nowego zarządu weszły następujące panie: Maria Brudny, prezeska; Weronika Napora, wiceprezesa; Józefa Cieśla, sekr. prot.; Maria Czerwonka, sekr. fin.; Anna Ligieska, skarbniczka. Dyrektorki: - Weronika Wójcik i Maria Detkiewicz.

Podczas ostatniego posiedzenia rocznego został wybrany nowy zarząd Sekcji Pań ZKM na rok 1960. Do nowego zarządu weszły następujące panie: Maria Brudny, prezeska; Weronika Napora, wiceprezesa; Józefa Cieśla, sekr. prot.; Maria Czerwonka, sekr. fin.; Anna Ligieska, skarbniczka. Dyrektorki: - Weronika Wójcik i Maria Detkiewicz.

Podczas ostatniego posiedzenia rocznego został wybrany nowy zarząd Sekcji Pań ZKM na rok 1960. Do nowego zarządu weszły następujące panie: Maria Brudny, prezeska; Weronika Napora, wiceprezesa; Józefa Cieśla, sekr. prot.; Maria Czerwonka, sekr. fin.; Anna Ligieska, skarbniczka. Dyrektorki: - Weronika Wójcik i Maria Detkiewicz.

Podczas ostatniego posiedzenia rocznego został wybrany nowy zarząd Sekcji Pań ZKM na rok 1960. Do nowego zarządu weszły następujące panie: Maria Brudny, prezeska; Weronika Napora, wiceprezesa; Józefa Cieśla, sekr. prot.; Maria Czerwonka, sekr. fin.; Anna Ligieska, skarbniczka. Dyrektorki: - Weronika Wójcik i Maria Detkiewicz.

Podczas ostatniego posiedzenia rocznego został wybrany nowy zarząd Sekcji Pań ZKM na rok 1960. Do nowego zarządu weszły następujące panie: Maria Brudny, prezeska; Weronika Napora, wiceprezesa; Józefa Cieśla, sekr. prot.; Maria Czerwonka, sekr. fin.; Anna Ligieska, skarbniczka. Dyrektorki: - Weronika Wójcik i Maria Detkiewicz.

Podczas ostatniego posiedzenia rocznego został wybrany nowy zarząd Sekcji Pań ZKM na rok 1960. Do nowego zarządu weszły następujące panie: Maria Brudny, prezeska; Weronika Napora, wiceprezesa; Józefa Cieśla, sekr. prot.; Maria Czerwonka, sekr. fin.; Anna Ligieska, skarbniczka. Dyrektorki: - Weronika Wójcik i Maria Detkiewicz.

Podczas ostatniego posiedzenia rocznego został wybrany nowy zarząd Sekcji Pań ZKM na rok 1960. Do nowego zarządu weszły następujące panie: Maria Brudny, prezeska; Weronika Napora, wiceprezesa; Józefa Cieśla, sekr. prot.; Maria Czerwonka, sekr. fin.; Anna Ligieska, skarbniczka. Dyrektorki: - Weronika Wójcik i Maria Detkiewicz.

Podczas ostatniego posiedzenia rocznego został wybrany nowy zarząd Sekcji Pań ZKM na rok 1960. Do nowego zarządu weszły następujące panie: Maria Brudny, prezeska; Weronika Napora, wiceprezesa; Józefa Cieśla, sekr. prot.; Maria Czerwonka, sekr. fin.; Anna Ligieska, skarbniczka. Dyrektorki: - Weronika Wójcik i Maria Detkiewicz.

Podczas ostatniego posiedzenia rocznego został wybrany nowy zarząd Sekcji Pań ZKM na rok 1960. Do nowego zarządu weszły następujące panie: Maria Brudny, prezeska; Weronika Napora, wiceprezesa; Józefa Cieśla, sekr. prot.; Maria Czerwonka, sekr. fin.; Anna Ligieska, skarbniczka. Dyrektorki: - Weronika Wójcik i Maria Detkiewicz.

Podczas ostatniego posiedzenia rocznego został wybrany nowy zarząd Sekcji Pań ZKM na rok 1960. Do nowego zarządu weszły następujące panie: Maria Brudny, prezeska; Weronika Napora, wiceprezesa; Józefa Cieśla, sekr. prot.; Maria Czerwonka, sekr. fin.; Anna Ligieska, skarbniczka. Dyrektorki: - Weronika Wójcik i Maria Detkiewicz.

### Roczny Zjazd Stow. Obozu Młodzieżowego Okr. 12-go i 13-go ZNP

Walny zjazd akcjonariuszy Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego Okręgu 12-go i 13-go Z.N.P. odbędzie się w niedzielę, dnia 6-go marca, o godzinie 1:30 po południu, w sali Tow. Adada Osinińskiego, Falcon Hall, 2844 South 48th Court w Cicero.

Ważny udział w wysokości ponad \$50.00 może być wydelegowany na zebranie jeden reprezentant, lecz nie więcej z jednej organizacji jak dzieściu. Według uchwał nadszłych, zapoczątkowane udziały muszą być spłacone po \$10 lub więcej rocznie.

Jest pożądanym ażeby Grupy, Gminy, Wydziały Kobiet, Grona Instruktorskie, Sportowe i Okręgi 12-ty i 13-ty miały przynajmniej jednego reprezentanta na Walnym Zebraniu, gdzie będą zdane sprawozdania urzędników Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego, oraz omawiane będą ważne sprawy na dobro Obozu Młodzieżowego.

Dzięki ofiarności i współpracy Grup, Gmin, Wydziałów Kobiet i Okręgów 12-go i 13-go Z.N.P., oraz poszczególnych osób w ostatnim roku, postawiono obóz na wysokości stopie przez poczynione ulepszenia.

Mandaty po wypełnieniu prosimy odesłać na adres sekretarki, p. Stefani Gondek, 4325 Fairview Ave., Downers Grove, Ill., nie później jak 29-go lutego.

### Sekr. Gen. ZNP J. F. Foszcz i Dyr. Br. Helkowska Na Instalacji Gm. 186 ZNP

W piątek, dnia 26-go lutego, odbędzie się instalacyjne posiedzenie Gminy w sali Weteranów, 1236 N. Wood, o godz. 8-jej wiecz., na którym będzie obecny sekr. gen. Józef F. Foszcz i odbierze przysięgę od nowego Zarządu na 1960 rok.

Dyr. Bron. Helkowska wręczy puchar Gminie, w imieniu Komitetu Oświaty, za zdobycie 2-giej nagrody wśród mniejszej liczebności członków w dniu połowu 3-go maja.

Zarząd uprasza wszystkich delegatów i delegatki o wzięcie udziału w tym posiedzeniu, po którym nastąpi wspólna biesiada i krótkie a stosowne do chwili przemówienie naszych urzędników z okazji 80-cio lecia naszej organizacji. - Andrzej Madej, prezes; Alex Smentek, sekr. prot.

### Bernadette Ann Kwak Debiutantką Na Balu Amarantowym

W piątek, 26-go lutego, w sali balowej hotelu Conrad Hilton, w śródmieściu, odbędzie się doroczny Bal Amarantowy (Red & White Ball) urządzany staraniem Legionu Młodych Polek.

Nie powinno nikogo zabraknąć na tym Balu, z którego całkowity dochód jak co roku od lat dwudziestu, przeznaczony jest na cele społeczne, polskie.

Komitet Balu wkłada olbrzymi wysiłek aby coroczna impreza Legionu Młodych Polek wypadła jak najokazalej, najbardziej reprezentacyjnie, a jednocześnie aby wszyscy goście wyszli z uczuciem zadowolenia, że na tym Balu świetnie się zabawili.

Przypominamy, że dla utrzymania charakteru reprezentacyjnego obowiązuja stroje balowe: długa sukienka dla pań - smoking lub frak dla panów. (R.M.)

Na balu będą zaprezentowane gościom młodzieńkie, uroczyste, debiutantki - Beverly Kolbusz, Bernadeta Kwak, Franciszka Wo-

Wieboldt's FESTYWAŁ WIOSENNYCH MATERIAŁÓW barwne tkanne novelty kraty \$1 jard

WE GIVE GREEN STAMPS

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid At Chicago, Illinois Published daily except Sundays by ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc. 1201 Milwaukee Avenue CHICAGO 22, ILLINOIS

Table with subscription rates: Wysłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie, Wysłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S., Cennik (1 yr.), Półrocze (6 mos.), Kwartał (3 mos.), Miesiąc (1 mo.)

DO INNYCH KRAJÓW: Codziennie i Sobotnie Tylko Sobot. Wydanie Rocznie (year) \$22.00, Półrocze (6 mos.) \$13.00, Kwartał (3 mos.) \$8.00

Ważna i Ostatnia Przewaga z Kolegium Związkowego

Wszyscy myślący o udaniu się na jesieni tego roku na wyższe studia do Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa., powinni czym prędzej—bez dalszego bagatelizowania sprawy i lekceważenia ogólnej sytuacji w kraju—nawiązać kontakt ze szkołą: pisać po katalogi i aplikacje i zadocześnie uczynić wymagania dla zapewnienia sobie przyjęcia na następny rok szkolny—w wrześniu.

Powyższe odnosi się zarówno zapisów na 4-letnie kursy w Kolegium (Alliance College), jak i na 2-letnie kursy w Związkowym Instytucie Technicznym (Alliance Technical Institute), prowadzonym na poziomie technicznego "junior college."

Należy liczyć się z faktem odczuwania we wszystkich wyższych instytucjach naukowych w całym kraju braku pomieszczenia dla napływającej coraz większej fali ambitniejszej młodzieży, pragnącej zdobyć podstawę do życia na najwyższym szczeblu społecznym. Teraz już w okresie następnym kilku lat—dopóki rozbudowa kolegiów i uniwersytetów nie będzie osiągnięta na miarę rosnących potrzeb—będzie z każdym rokiem coraz ciszej i ciszej w wyższych zakładach naukowych.

Kolegium Związkowe i jego Instytut Techniczny już się dopominają w szybszym niż kiedykolwiek tempie na przyszły rok szkolny. Kończący w czerwcu szkoły średnie (high schools) młodzieńcy i dziewczęta powinni więc już teraz starać się o zapewnienie sobie miejsca w Kolegium Związkowym. Pisać należy do: Alliance College, Cambridge Springs, Pa. Prosimy liczyć się z tą przewagą, bo w ostatnich miesiącach, gdy Kolegium będzie wypełnione po brzegi, ostatni aplikanci mogą spotkać się z gorzkim zawodem mimo posiadania jak najlepszych stopni i rekomendacji kwalifikujących ich do przyjęcia na studia kolegialne.

Pamiętać też należy, że Kolegium Związkowe, dzięki swemu wysokiemu poziomowi naukowemu i pierwszorzędnemu urządzeniu, cieszy się akredytacją ukończonych w nim przedmiotów i wydawanych stopni bakałarskich (bachelor degree) w całych Stanach Zjednoczonych. Ponadto nauka z pełnym utrzymaniem w Alliance College kosztuje tyle, a w niektórych wypadkach może nawet i mniej, niż kosztuje w wielu równorzędnych kolegiach sama nauka.

Plan Podboju Świata

Gdyby komuniści nie pracowali usilnie nad wykonaniem planu podboju reszty wolnego świata nakreślonego przed trzydziestu laty, można by pisać o niezapamiętaniu. Niestety, jak ostrzegł społeczeństwo amerykańskie i resztę wolnych narodów generał Lyman L. Lemnitzer, były szef sztabu armii US, Moskwa postępuje do dzisiaj zgodnie z wytycznymi tego planu, dążąc do ukłóśnienia i upięnienia demokracji zachodniej fałszywymi sloganami pokojowymi przed powzięciem na nią generalnego ataku.

Ostrzeżenie generała Lemnitza odnosi się do planu ujawnionego przez Dimitra Manuilskiego, starego dą bolszewika, który wyrósł na członka Centralnego Komitetu Partii Komunistycznej ZSSR, na członka Politbiura w Moskwie i następnie blisko do swego śmiereki reprezentował był Związek Sowiecki w organizacji Narodów Zjednoczonych.

Otóż jeszcze w roku 1931m Manuilski, będąc członkiem Centralnego Komitetu w Moskwie, oświadczył że "wojna między komunizmem i kapitalizmem jest nieunikniona." Powiedział on wówczas jako Sowieci nie są jeszcze gotowe do takiej wojny, ale z biegiem czasu, za jakieś 20 do 30 lat będą. I tu, jak czytawaliśmy z ośnośnego dokumentu generała Lemnitza, Manuilski między innymi zadeklarował:

"Aby wygrać, będzie nam potrzebny element zaskoczenia. Burżje muszą być upięni. W tym kierunku powinniśmy przejść do

podjęcia spektakularnego ruchu pokojowego. Musi on wytwarzać elektryzujące uwertury i niesłychane wyznania pokojowe. Kraje kapitalistyczne, głupie i podupadłe, będą się cieszyć z kooperacji z nami dla ich własnej destrukcji. Rzucą się następnie ku nam aby zostać przyjacielami. A skoro tylko ich czujność upadnie, my powinniśmy zmiążyć ich swą zacziśniętą pięścią."

Czy uprawiana obecnie przez Kreml za Nikity Chruszczowa polityka i metody nawiązywania kooperacji i przyjaźni z wolnymi narodami odbiegają cokolwiek od powyższego planu? Nie. Ani na jotę. Najzupełniej wszędzie widzi się to samo.

Przyszłość Dziennikarstwa

Kanadyjski Maclean's Magazine zamieszcza wynik ankiety przeprowadzonej wśród uczniów szkół średnich, z której pragnął się dowiedzieć, jakie znaczenie w wychowaniu i kształceniu młodego pokolenia ma prasa. Rekord bije klasa p. Val Smiley'a w Montrealu, w której na 20 uczniów żaden nie czyta artykułów i depeesz, 18 czyta tylko ogłoszenia kin i przerzuca tak zwane "comics." Elita intelektualna w postaci dwóch uczniów zagłada do nowin sportowych...

W innej co prawda części świata, bo w Montevideo w Urugwaju, 35 procent maturzystów oświadczyło, że najchętniej poświęciłoby się w życiu dziennikarstwu. Pytanie: dla kogo będą redagować gazety?

Na szczęście, tak te jak i wszystkie inne ankiety nie uwzględniają w ocenie odpowiedzi jednego, bardzo ważnego elementu. Mianowicie, jak dalece uczniami rządzi chęć zrobienia na złość pytającym. Innymi słowy, poczucie humoru uczniów idzie o lepsze z zafasowaniem wychowawców.

Ciekawy List z Polski

Otrzymałmy niezmiernie ciekawy list z Polski, przesłany nam przez znanego ogólnie Związkowca z Patchogue, New York. W liście tym siostrzenica jego naświetla warunki życia na wsi pod komunistycznymi rządami między innymi jak następują:

"Kochany Wujku z Rodziną! — Serdecznie Wujku dziękujemy za życzenia świąteczne. Ze zdrowiem u nas jest obecnie nie najgorzej, ale z innej strony 'śróbkę coraz bardziej przykręcają.' Pewnie dłużej już nie wytrzymamy. Najgorzej jest tym, kto ma trochę więcej ziemi; strasznie srogo jest z kontyngentem i z mięsem, na przykład my mamy do odstawy 729 kg. świniaka (1,582 funty), 36 metrów kartofli, 12 metrów żyta i podatku gruntowego 5,375 złotych na rok 1960; do tego dochodzi fajerkasa (ubezpieczenie od ognia) 200 złotych. To, proszę sobie wyobrazić, ile ja muszę świni odstać abym dostała w końcu pozwolenie władz na zabicie świniaka na własny użytek? Jeżeli nie odstawię dla państwa — nie wolno mi ani zabić, ani sprzedać większego świniaka. A jak bym chciała odstać to wszystko, to my sami musimy się zapracować i na stojąco umrzeć; bo na wszystko nie starczy. Jeżeli jeden metr zboża kosztuje 220 złotych to ile metrów trzeba sprzedać ażeby zapłacić podatek? Przed wojną chłop sprzedawał 1 metr zboża, to mógł kupić sobie buty, a teraz musi sprzedać 5 metrów. Teraz musimy już skończyć z gospodarstwem, bo w żaden sposób nie damy rady.

"Nasze gospodarstwo jest tylko jedno chyba w naszej wiosce, które jest jeszcze w całości. Nastusia i Jadzia K. podzieliły ziemię w Gminie na połowę, to mają znacznie mniejsze kontyngenty. My wszyscy chcemy się podzielić i zgadzamy się na to ażeby tylko zmniejszony był kontyngent ale to jest nie ważne, tylko trzeba robić sądownie, a do tego trzeba wszystkie dokumenty złożyć w sądzie, ale sędzia powiedział, że już ma spraw tego rodzaju na jakie dwa lata, bo każdy ucieka, bo nie może podołać wszystkiemu. Ażeby były inne czasy to nam wcale nie jest potrzebne, bo bracia wcale nie wyciągają ręki ażeby coś z tego korzystać i gdyby mi się odpałi, nie by mi nie ulżyli ale przeciwnie — byłoby mi gorzej, bo uważana byłabym za "kułaka." Przykro to jest dla mnie bardzo i dla nas wszystkich: że po rodzicach musi to być tak rozbite wszystko, ale innej rady nie ma. I dlatego kiedyś Wujka prosiłam ażeby mi przysłał datę ślubu mych rodziców, bo starałam się o akt ślubu (wszystkie dokumenty w czasie wojny u nas zostały zniszczone). Dlatego jest tak dużo aresztowań, bo przecie każdy jakos chce żyć.

"Jest tylko jeden sklep reżniczy u nas w S... i tylko dwa dni w tygodniu otwarty, ale do tego sklepu dadzą że dwa świniaki na tydzień, to w żaden sposób ludzi nie mogą obdzielić. R. B. za zabicie małego cielaka dla siebie tylko — siedział siedem tygodni w areszcie — obecnie do sprawy jest puszczony, ale jak dalek będzie, nie wiadomo."

Tak donoszą z Polski w tym czasie, kiedy propagandówki reżimowe agitują za powrotem dawniejszych i ostatnich uchodźców z roztaczaniem przed ludźmi podstępnych horoskopami "beztroskiego życia na ojczystej ziemi" pod komunistyczną władzą. Z tym łączone są zapewnienia możliwości nabycia "gruntu z zabudowaniami i bez zabudowań w którejkolwiek od państwa ludowego stronie kraju za przywiezione dolary lub inne wartościowe dewizy." Radzi mi więc wszystkim uważnie przytoczony list przeczytać i wyciągnąć rozumne wnioski.

WIÓRA SPOD PIÓRA

Wiersz poświęcony Pani S., nauczycielce Harcerskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych.

Ni to dla pochwał Robisz, ani dla majątku Nie dla medalów, odznak, czy też krzyża, By co sobotę w malutkiej sali Uczyły te dzieci polskiego pacierza. Uczysz tej mowy naszej drogiej, pięknej, Dajesz im to, co my nie możemy, Za Twoją mądrość, serce i Twoją miłość Jakież ci w wdzięczności naszą okazyemy?

Świętosc historii wskrzeszasz przed oczami Tych naszych dzieci, tu urodzonych. One słuchają, nie wszystko pojmując O latach przetrzyszy... o czasach minionych... We wierszu, geście albo też w piosenie Ty ich prowadzisz dając Polskę całą. Ty z nimi jeździsz po wsiach i miasteczkach I tylko pragniesz, by w sercach została.

Tych naszych dzieci, a więc Twoich uczni Znamość Polski i Jej pięknej mowy. By zali Kraj ten i tak pokochali, Jak Ty Go kochasz, choć jest inny... nowy...

Tobie dziś wiersz ten poświęcam, o Pani! By tym sposobem powiedzieć "Dziękuję!" Lecz to za mało, by okazać wdzięczność, By wypowiedzieć, co me serce czuje.

Hanka Czarniecka \* \* \* SAMODZIELNOŚĆ GOMULKI

Albo w Polsce jest za mało mięsa, albo za dużo ludzi, którzy na nie mają apetytu. Gomulka poszedł po rozum do głowy i orzekł, że tatwiej nie rodzić dzieci niż rozmnażać krowy. A więc kontrola urodzin, sprzedaż płodu z urzędu i z nakazu. Jednym słowem postępek.

Ciekawa rzecz, że zupełnie innego zdania jest Moskwa w stosunku do własnej ludności. Jakże więc? Jeden komunizm chce więcej dzieci a inny komunizm nie chce dzieci? Widoczny w tym dowód samodzielnosci Gomulki i istnienia, pomimo wszystko, własnej "polskiej drogi do socjalizmu!"

A może poszukat wyłumaczenia w czym innym. Może "dialektyka" marksistowska doszła do wniosku, że tym lepiej dla Kremla im mniej będzie niesfornych Polaków.

Est modus in rebus... \* \* \* SUKCES Ze Chruszczowa obietnicę zdobyć nie był w stanie, Na Zachodzie nie mówią że o Macmillanie. Chwał, że sytuację rozpoznał najsprawniej: To naszy — wszyscy wiedzą tyle, co i dawniej. Rawicz \* \* \*

MADRE PYTANIE W gabinecie lekarza zadzwonił telefon. Do aparatu podchodzi siostra i zgłasza się. Głos: — Ach, siostrzo, mój Franek polknął półdolarówkę. Czy pan doktor może przyjechać? Siostrza: — Pan doktor jest w tej chwili bardzo zajęty. Może pan poczekać jakąś godzinę, czy potrzebuje pani tych pieniędzy zaraz? \* \* \*

RADA Na pewnym zebraniu towarzyskim żona adwokata opowiada znajomemu lekarzowi, że jej mąż często musi rezygnować z lawaszenia jej na wizyty, ponieważ ludzie zamęczają go pytaniami o porady prawne i psują mu cały wieczór. — Panie doktorze — pyta — czy panu się to zdarza? — Bardzo często — odpowiada doktor. — I jak pan sobie radzi z tymi ludźmi? — Mam doskonały środek — mówi z uśmiechem doktor. — Kiedyś mi ktoś zaczyna opowiadać o swoich dolegliwościach, przerywam mu krótko: "Proszę się rozzebrać!" \* \* \*

ŚNIEGOLUD (Wiadomość z prasy: "Ekspedycja sowiecka nie znalazła śladów istnienia w Himalajach istoty, zwanej "the abominable snowman.") Ekspedycja sowiecka — bez skutku, jak wiecie — Szałka "śniegoluda" po całym Tybecie. Tymczasem on od dawna w Moskwie wszak się chowa Na Kremlu, pod przybranym nazwiskiem Chruszczowa. Rawicz

Co Życie Niesie

Ciche Bohaterstwo — Syn Pisze o Czynach Matki w Czasie Wojny i Powstania Warszawskiego

W dość ciekawej, choć nie zbyt przenikliwej serii artykułów o Europie Środkowo Wschodniej, dziennikarz amerykański, Joseph Alsop, robi między innymi taką uwagę: — Na każdym kroku i przy każdej sposobności Polacy lubią kpić z Moskali; —nie usłyszysz jednak żartów ni kpini na temat Niemców, bo do nich Polacy czują "ślepą, głuchą nienawiść."

Niezawodnie bilans krzywd narodu polskiego rozłożył można równo i na Niemców i na Rosjan. Ale bestializm niemiecki był pierwszym straszliwym uderzeniem i trwał przez pięć lat. Najzardusomongolskiego barbarzyństwa dokonał się w oskołkowie innych warunkach, a narzucone krajowi władzy "polskich" komunistów wywołało psychologiczny opór społeczeństwa przejawiający się w pogardzie dla najeźdźcy.

Serie artykułów o czasach niemieckiej okupacji publikuje obecnie Przegląd Powszechny z Krakowa pod tytułem "Moji Rodzice." Przytaczamy poniżej jedną z nagrodzonych prac.

"Pisał będę o matce. Gdy dziś wracam myślami do czasów, kiedy byłem jeszcze zupełnie małym szkrabem, kiedy staram się odtworzyć postać Matki w kontekście ówczesnego życia (wojna, okupacja, powstanie), to uświadamiam sobie, jaki ogrom poświęcenia musiał tkwić w tej młodej wówczas kobiecie.

Wybuch wojny i początki okupacji zastały Matkę w sytuacji Marty — Orzeszkowej. Kobieta będąca dotychczas "przy mężu," której zadaniem było tylko "być kulturalną panią domu" urzędnicą średniej klasy, nagle zostaje pozbawiona środków do życia. — Śmierć ojca na froncie przeważa to, co wydawało się normalne i wieczne.

Oczywiście ja tych chwil nie pamiętam, miałem wówczas dwa lata. Ale pamiętam już wypadki o dwa, trzy lata późniejsze. O okupacji niemieckiej nie ma co pisać, w starsi, znacie ją lepiej. Ja patrzyłem na nią bardziej z dołu, gdzieś spod rękawa Matki i przez pryzmat jej spojżenia. Przyjęła zasadę — ani na chwilę nie rozstawać się ze mną. "Jak zginiemy, to razem!" — powtarzała często. Jeździłszy więc rano przez całe miasto w zatłoczonych tramwajach, razem uciekaliśmy do bram na odgłos strzałów czy pisku hamujących samochodów, razem, cicho, razem. — Dzisiaj nie mogę wyłowić z pamięci ani jednej chwili z czasów okupacji, w której byłym sam. Zawsze jak dobry anioł stała przy mnie Matka. Może dlatego z nią czułem się tak bezpiecznie. Pamiętam, mieszkałmy na trzecim piętrze. Akurat nad naszym mieszkaniem stała syrena-grzybek, co kilka nocy zaczynała wyć. Dostawałem wtedy dreższy, stawałem się nieprzytomny, zaciskałem się strachu konwulsyjnie palce. I wówczas Matka jak dobra wroćka przytulała mnie do siebie, gładziła mi włosy — i wszystko stawało się proste, jasne. — Przecież nie mi się nie może stać, przecież jest ze mną Matka. Jeszcze dziś, gdy słyszysz ryczącą syrenę strażacką, to czuję się jakos niewyraźnie, tego grzybka okupacyjnego szybko nie zapomnę, ale dziś jestem "duży" i mama już mnie nie uspakaja.

Mówiłem głośno słowa modlitwy, patrzyłem jednocześnie na Matkę i właściwie nie wiem, w co wtedy więcej wierzyłem: w obronę Matki Bożej czy tej mojej, której rękę cały czas kurczowo ścisiskałem.

Właśnie tamta modlitwa, zainspirowana bezpośrednio przez matkę, stała się modlitwą mego życia. Pamięć o tym poranku sierpniowym i brzmiejącej we mgle "Pod Twoją obronę" pozostała na zawsze.

Ponieważ wyraz "cud" jest dziś niemodny, zastępuje go się zwykle słowem "przypadek," więc pozwolcie, że ja pójdę z pradą czasu. A więc przypadek zdarzył się, że Niemcy rozmyślili się. Pognano nas przez płonącą Warszawę. I znów Matka okrywała mi głowę chustką, by iskry palących domów nie wpadły mi w włosy, Matka wykłócała się o mnie z SS-manem w Skiernewicach. Miałem wtedy długie, nowe palto, wyglądałem na dwanaście lat. Chciał mnie wziąć do transportu jadącego do Niemiec. Matka wygrała — zostaliśmy razem.

Czasem zapominam, co jestem matce winien z tamtych czasów, kiedy śmierć chodzila tak blisko, zapominam, że

Gdy wracam myślą do tragicznych dni powstania, to doprawdy trudno zrozumieć

i uwierzyć, że słaba, nie przygotowana do życia kobieta mogła to wszystko przeżyć, że dziś może jeszcze pracować, uśmiechać się, być zadowolona. Niektóre obrazy szczególnie mocno utkwiły w mojej pamięci, a ponieważ rzucam one pewne światło na sylwetkę Matki, pozwolę sobie je przytoczyć.

Na naszym balkonie mieli swe stanowisko AK-owcy. — Któregoś dnia jednego z nich, ranego w głowę, zniszono do piwnicy. Patrzyłem na niego ze strachem i ciekawością. Matka pomagała przy opatrunkach, mogłem więc bezkarnie patrzeć. Zwykle starała się oszczędzić mi takiego widoku. Patrzyłem jak człowiek kłona, jak z głowy płynie mu krew pomieszana z białą masą (dużo później dowiedziałem się, że to był mózg). I wówczas Matka podszła i cicho szepnęła: — On po to umarł, byśmy mogli żyć.

Dziwiłem się bardzo, nie mogłem tego pojąć. Byłem zdania, że mogliśmy żyć razem — on i my. Wiele lat minęło, zanim zrozumiałem te sprawy, i z nimi i odcieniem czynu Matki. Bez żadnego patosu, bez niepotrzebnych słów uczyla mnie miłości kraju i poszanowania jego obywateli. I chociaż ja właściwie zdania nie zmieniam, bo w dalszym ciągu sądzę, że mógł żyć i ten nieznanym AK-owcem i my, to czyn Matki stawiam bardzo wysoko.

Matka uczyła mnie modlitwy. Sama z niej czerpała siłę do wszystkiego, co robiła. — Mnie też kazala się modlić. Pamiętam przytulną kaplicę Siostr Nazaretanek na Czerniakowskiej. Ciszą tej kaplicy pozwalała na chwilę zapomnieć, że za murami jest piekło, że szaleją diabły w zielonych mundurach, z trupiami głowiami. W tej kaplicy uczyłem się modlić — lecz szczególnie jedna modlitwa mocno utkwiała mi w pamięci.

Było to już w drugiej połowie sierpnia 1944 roku. W pewien mglisty, chłodny poranek SS-mani wyięgnęli wszystkich z piwnicy i ustawili pod płotem vis-a-vis domu. Wszyscy lokatorzy stali z bicia w gromadę. Matka trzymała jakieś zawiniątko. Ja trzymałem się kurczowo ręki Matki i jej spódnicy. Niemcy zaczęli powoli, flegmatycznie ustawiać karabiny maszynowe lufami w naszym kierunku. Sytuacja stawała się zupełnie nieduwieczna. To był już piąty rok okupacji. Co tego rodzaju sceny znać, wiedziałem doskonale. Spojrzałem na Matkę. Stała blada, ale spokojna. Wtedy — jakie takie momenty się nade mną i powiedziałam: "Módl się do Matki Bożej!" ... i jak by na komendę — widocznie usłyszeli słowa Matki stojącej obok — cały zwarty tłum zaczął powtarzać głośno i wyraźnie: "Pod Twoją obronę uciekamy się..."

Wielki dzień 11 września 1944 roku, kiedy Polacy zdobyli Warszawę, było to dla mnie wielki dzień. Wtedy — jakie takie momenty się nade mną i powiedziałam: "Módl się do Matki Bożej!" ... i jak by na komendę — widocznie usłyszeli słowa Matki stojącej obok — cały zwarty tłum zaczął powtarzać głośno i wyraźnie: "Pod Twoją obronę uciekamy się..."

Wielki dzień 11 września 1944 roku, kiedy Polacy zdobyli Warszawę, było to dla mnie wielki dzień. Wtedy — jakie takie momenty się nade mną i powiedziałam: "Módl się do Matki Bożej!" ... i jak by na komendę — widocznie usłyszeli słowa Matki stojącej obok — cały zwarty tłum zaczął powtarzać głośno i wyraźnie: "Pod Twoją obronę uciekamy się..."

Wielki dzień 11 września 1944 roku, kiedy Polacy zdobyli Warszawę, było to dla mnie wielki dzień. Wtedy — jakie takie momenty się nade mną i powiedziałam: "Módl się do Matki Bożej!" ... i jak by na komendę — widocznie usłyszeli słowa Matki stojącej obok — cały zwarty tłum zaczął powtarzać głośno i wyraźnie: "Pod Twoją obronę uciekamy się..."

Wielki dzień 11 września 1944 roku, kiedy Polacy zdobyli Warszawę, było to dla mnie wielki dzień. Wtedy — jakie takie momenty się nade mną i powiedziałam: "Módl się do Matki Bożej!" ... i jak by na komendę — widocznie usłyszeli słowa Matki stojącej obok — cały zwarty tłum zaczął powtarzać głośno i wyraźnie: "Pod Twoją obronę uciekamy się..."

Wielki dzień 11 września 1944 roku, kiedy Polacy zdobyli Warszawę, było to dla mnie wielki dzień. Wtedy — jakie takie momenty się nade mną i powiedziałam: "Módl się do Matki Bożej!" ... i jak by na komendę — widocznie usłyszeli słowa Matki stojącej obok — cały zwarty tłum zaczął powtarzać głośno i wyraźnie: "Pod Twoją obronę uciekamy się..."

TIMELY TOPICS

Polish Airmen Played a Dominant Role In The Battle Of Britain

Between August 8 and October 31, 1940—The Poles Shot Down Over 200 Enemy Planes, 35 Probables And 35 Damaged—or 9% Of The Total Score

(Conclusion) By the way, this was the period of the greatest Polish successes in the air. No. 302 Squadron, transferred from Leonsfield to Duxford, had its best day. On September 15th 1940, having met the enemy aircraft in overwhelming odds, they shot down eight enemy aircraft confirmed and five probables, and completely dispersed the enemy bomber formation. For its weekly record, the squadron received a telegram from the Chief of the Air Staff, addressed to No. 302 (Polish) Squadron—repeat to 12 Group Fighter Command, which ran as follows: "Well done, 302 Squadron. Your success yesterday is outstanding example of the fighting which is frustrating the enemy attack. Keep it up. Newell."

The squadron again took off three times on September 18th. On the last of their three fights, they again dispersed an attacking bomber formation flying towards London. During their attack, the squadron found themselves in the very midst of the enemy formation. A grim fight took place, and the Poles shot down five enemy aircraft confirmed and two probables. As flow of congratulations again arrived at the Squadron Headquarters. Air Vice-Marshal T. Leigh Mallory sent the program: "Heartiest congratulations on your outstanding achievements on both September 15th and 18th. The keenness and gallantry displayed in the combat reflects the greatest credit on all members of the Squadron... Good luck to you."

During the same period, No. 303 Squadron scored a still greater victory. Flying in full squadron formation, i.e. 12 aircraft, during a very hard fight against an enemy formation of Do. 215 with Me. 109 escort which was approaching London, the Polish squadron shot down 13 enemy aircraft confirmed and four probables. A special message of congratulation was received by the squadron from the Secretary of State, Sir Archibald Sinclair, addressed to the Polish Commander-in-Chief, General Sikorski.

On September 14th, the squadron took off in full strength and, having attacked an enemy formation, again shot down 17 out of the total of 89 enemy aircraft engaged by the Royal Air Force and the anti-aircraft artillery. The squadron paid for this victory with the loss of two officers reported missing and two aircraft.

On September 15th, the squadron took off twice in the defense of London and, during these operations, shot down 15 enemy aircraft for the loss of one pilot and two aircraft.

This victory followed victory, day after day. The percentage of enemy machines destroyed by Polish pilots was growing. In September it was maintained at the constant level of 15 per cent of the total number of enemy planes confirmed as destroyed by the Royal Air Force.

The great days of the Polish Fighter Force were September 11, when the Poles scored 18 1/2, i.e. 23 percent out of the total number of 80 enemy aircraft destroyed; September 19th, when the percentage of the Polish "bag" rose to 25 per cent; and September 26, when the Polish pilots shot down 48 percent of the total number of enemy aircraft shot down on that day.

The month of September was drawing to a close and, with it came the climax of the German air attacks... The Luftwaffe took up nuisance raids; most of the bombers were withdrawn from operations and their fighter aircraft were equipped with bombs. They then came in small formations under a heavy fighter escort and under a heavy fighter bombing. This carried out nuisance bombing. This was another try. But it was also the swan-song of the Luftwaffe. The Royal Air Force Fighter Force had succeeded and London had been saved.

In this third period of attacks on London, the Royal Air Force destroyed a record number of enemy machines—883, of which 128 1/2 were shot down by Polish pilots and confirmed, with 21 probables and 13 damaged.

October came, and the weather deteriorated... The mornings were cold and rainy, heavy patches of cloud passed over London, making an excellent hiding place for individual German planes and becoming a great nuisance to the defending Air Force. Fighters chased the enemy in a hide-and-seek game, and individual duels were

fought in the sky. But the Germans were again changing their tactics. Day raids were becoming scarcer and scarcer and eventually died out altogether. The German Air Force had switched over to night attacks.

In the last stage, from October 6th to October 31st, 1940, the Royal Air Force shot down 173 enemy aircraft for the loss of 100 machines and 43 pilots. The part played by the Polish Air Force resulted in their shooting down 10 enemy aircraft confirmed, 13 probables and 6 1/2 damaged, for the loss of three pilots.

The total score of the Poles serving with the Royal Air Force Fighter Squadrons during the Battle of Britain, was 78 enemy aircraft confirmed, 6 probables and 28 damaged.

This was the end of the inglorious expedition of the Luftwaffe, and it was also the end of the gallant and really superhuman effort of the Royal Air Force Fighter Command, which we called the "Battle of Britain."

However, it was not only Britain who was concerned in this fight. It was the struggle of all the oppressed nations, of all the nations with Western culture. The Royal Air Force had in its ranks the elite of the whole world and representatives of all the European countries. It was moral strength which dominated in this battle—the idea of a struggle against oppression and violence. The Poles defended London, and England, with that same determination with which people defend the threshold of their own homes and with which they protect the lives of their dearest ones. In those days, England was for us the last redoubt of freedom and the last warden of the Law. The eyes of the entire world were concentrated on her.

The Battle of Britain, the most beautiful battle in history, the most exalted in communion of spirit, was behind us. 2,315 enemy aircraft destroyed, for the loss of 602 planes and 288 pilots of the Royal Air Force.

In this battle, the Poles shot down 203 1/2 aircraft confirmed, 35 probables and 35 damaged. This figure represents 9 per cent of the total score. We lost 9 per cent of the total number of pilots killed in action and it should be remembered that we had only two fighter squadrons. These pilots could not even speak English, or argue about the enemy planes they had destroyed; they used to hold their fire until they had reached a range of 150 yards, which was illustrated by the small number of probables claimed, amounting to only 17 per cent of the total. All the rest being confirmed. These were the achievements of the Polish Squadrons, No. 302 and 303—they were neither better nor worse than any other of the Polish fighter squadrons operating with the Royal Air Force, but they had the luck to be the first in action.

The dust of forgetfulness begins to cover men and events and the incoming tide is smoothing out the sands of the British coast, where so many planes crashed amid heavy clouds of smoke. The short, angry waves of the English Channel and the long, quiet waves of the Atlantic, are singing a Song of Glory over the bodies hidden in their depths—bodies of the heroic crews of Hurricanes and Spitfires, of Stirlings, Lancasters, Liberator, Sunderland and Wellingtons; men of British, American, Polish, Czech, French, Norwegian, Belgian and Dutch origin. All are now bound together by the eternal Brotherhood of Arms and by the Everlasting Glory.

F/Lt. Jerzy Gtębocki.

Tooth for a Tooth In Dallas, Tex., a notorious practical joker received a gift from his co-workers after he had pulled all his teeth pulled. They sent him a pound of peanut brittle, six packages of corn chips, corn on the cob, salted peanuts, chewing tobacco and toothpicks.

Live Westerns Gary Lee Townsend, 8, became angry at the television bad guys in a western movie. He blasted a hole in the screen of the set with his father's shotgun.

Marriage of the Week In Ft. Worth, Tex., a Mr. High married a Miss Price.

Motherly Thief Montgomery, Ala., police reported that a thief swiped two dozen diapers from a backyard wash line.

# ★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

## Nu-Annex Blanks Concord In C. 87: Hadzima Gets 243-615, Moskalski 610

STANDINGS	W.	L.
Nu-Annex Furniture	46	26
Gajda's Tavern	40 1/2	31 1/2
A-Way Tap	39	33
Wally's Lounge	38	34
Get-A-Way Tap	33	39
Rhythm Lounge	33	39
Steinbrecher's Lanes	30	42
M. Ecker & Co.	28 1/2	43 1/2

Nu-Annex Furniture shot a 3,055 (with handicap) series, high for the Council 87 PNA Keg loop campaign, in taking all 3 tiles from Concord Savings last Wednesday night at Steinbrecher's Lanes.

Walter (Lefty) Moskalski posted a 218-610 to take over the individual leadership with a 175.23 average, while Chester Jeziorski dropped into second position with 174.55 after posting a 232-569, and Henry Hadzima (using a new ball) scored his first plus 600 series, a 615, and a 243 game, for Nu-Annex. Ted Zator shot 220-516 and Henry Kaisas 510 for Concord.

Stanley Gajda's Tavern nipped Wally's Lounge, 2 to 1, with the

help of a 478 by Louis Wegryzn. Richard Caporale notched a 534 for Wally's.

Rhythm Lounge shut out Get-Concord Savings on the strength of a 486 by Bob Conforti. Joe Zielinski racked up a 474 for the losers.

Steinbrecher's Lanes turned back M. Ecker Co. Decorators on a 540 by Leo Szewczyk. Jerry Duquette recorded a 555 for Ecker.

**GAJDA'S TAVERN:** J. Bruska 470, M. Latka 473, L. Wegryzn 478, C. Mizut 470, J. Trojak 451.

**GET-A-WAY TAP:** G. Skupien 457, G. Ploskonka 359, H. Cescaio 370, J. Zielinski 474, B. Chlapecka 459.

**WALLY'S LOUNGE:** W. Egan 473, C. Ferlo 427, S. Weidenski 460, E. Bartolomei 493, R. Caporale 534.

**RHYTHM LOUNGE:** R. Buccheri 393, B. Conforti 486, J. Giellamo 410, B. Rossetti 463.

**CONCORD SAVINGS:** H. Kaisas 510, J. Zachwieja 479, J. Krupski 407, S. Oleksy 496, T. Zator 516.

**STEINBRECHER'S LANES:** L. Szewczyk 540, J. Plalek 492, E. Cole Jr. 539, A. Szewczyk 447, E. Cole Sr. 430.

**NU-ANNEX FURNITURE:** E. Sablik 465, C. Jeziorski 599, N. Cortez 466, W. Moskalski 610, H. Hadzima 615.

**M. ECKER & CO.:** J. Ochal 457, E. Krupski 408, J. Zboralski Jr. 475, J. Duquette 555, J. Zboralski 484.

## Malec Shuts Out Severin's In St. Boniface

STANDINGS	W.	L.
Kaplan's Store	40	26
Pociask F. H.	36 1/2	29 1/2
R. B. Clothes	35	31
Curly's Lounge	34	32
Sojka F. H.	33	33
Severin's Lounge	31 1/2	37 1/2
Malec F. H.	26	40

Jim Schlieben pounced out a 559 series in sparking Malec Funeral Home to a clean sweep over Severin Lounge to highlight last Thursday night's action of the St. Boniface Holy Name Society at Lewis Bowl.

Front-running Kaplan's Dept. Store annexed 2 from Lewis Bowl back of a 536 by Bill Markes, a 316 by Fred Spotsko and a 506 by J. Bandosz. Lou Zawila's 485 topped Lewis.

Pociask Funeral Home clipped R. B. Clothes in 2 out of 3. Sig Mayer tallied 533 for Pociask and J. Lococo 506 for R. B. C.

Chet Wnek's 535 enabled Curly's Lounge to whip Sojka's 494 at Home 2 to 0.

## Animals May Steal Sportsmen's Show Spotlight At I. A.

Animals may well steal the show from "U.S. Marshal" John Bromfield and the other headliners in the annual Chicago Sportsmen's and Vacation Show opening a 10-day run Friday night at the International Amphitheatre.

From India, Cal., in the heart of desert country, Producer Thomas E. Durant is bringing in from Gene Holter's training camp for Hollywood pictures three camels from Africa's Sahara Desert and a baby camel born in this country. Five ostriches, five trained birds and a tumbling and wrestling bear from the Himalayan Mountains.

The older camels will participate in races, as will the ostriches, the latter attached to sulkeys.

And then, too, there will be jumping frogs from all over, here to participate in an official preliminary to the annual world championships later at Angels Camp, California.

Many of the \$15,000,000 worth of items that will transform the Amphitheatre into an outdoor wonderland are starting to arrive on the scene. These include exhibits and displays from 25 state groups and four provinces of Canada, as well as 200 individual resorts and dude ranches, for the huge travel section; boats and motors; mobile homes; trailers; animal camping units; fishing tackle; hunting gear and sports equipment; and countless other facets of outdoor life.

## LIVE TROUT FISHING POOL

Being installed in the Amphitheatre are the live trout fishing pool, casting ponds, two regulation bowling alleys on which the game's stars will compete against the public, the huge stage and artificial lakes for the spectacular twice-daily "Parade of Outdoor Champions" with a surrounding track for the camel and ostrich races.

Bromfield will be featured in the "Parade" and will introduce such other top attractions as the northwest tree climber, Harold Johnson and Mal Harper; Ann Marston, Miss Michigan of Miss America pageant fame who holds eleven national archery championships; casting champs Don Allen and Joanie Salvo; Lorelei Armstrong and her amazing dogs; log rollers Ebert and Dalton Peck and Frankie Pelouquin and Joe Podgurski; Joe Bodrie, the fastest gun mauler; Tahitian ceremonial dancers who catch fish with their bare hands and spears.

The world's largest travel show, incorporating within itself the world's largest sport show, will open Friday at 6 p. m. and daily the 8 p. m. thereafter, with 11 p. m. time nightly. "Parade of Outdoor Champions" will be presented twice daily, at 2 and 8 p. m., in the center arena.

## White Eagles PNA Lodge 2727 Games Party March 5th

The White Eagles Society (Lodge 2727 PNA) has scheduled its annual Games Party for Saturday evening, March 5, at Kosciuszko Hall, 48th St., starting at 7 o'clock.

Many attractions have been planned in addition to the distribution of valuable prizes, according to President Frank Paieka and the Financial Secretary S. Matusik.

All members and their friends are extended a cordial invitation to join in the festivities at this worthy event.

Lodge 2727 is affiliated with Council 39 PNA, whose prexy, Frank M. Prochot, is the vice-president of the PNA and chairman of the Alliance's Sports-Youth Commission.

## HAYMAKER

New York. (UPI) — Gene Tunney holds the record for earnings in a single fight, receiving \$990,445.54 for his 10-round heavyweight title defense against Jack Dempsey, in Chicago, 1927.



**WIN FIRST WINTER OLYMPIC TITLES—Canada and Sweden won the first two gold medals in the Eighth Winter Olympic Games at Squaw Valley, Calif. Barbara Wagner, 21, and Robert Paul, 22, of Toronto, Canada, taking the pairs skating championship and Sixten Jernberg, 31, of Sweden capturing the 30-kilometer (18 1/2-mile) cross-country ski race. At top, left, Jernberg plows through the snow during the race. At bottom, Sweden's Prince Bertil (center) congratulates Jernberg (right) and Rolf Ramgard (left), 25, after they finished first and second in the ski race. At top, right, Barbara Wagner and Robert Paul, already three times world champions, are shown in action at Squaw Valley. They have been skating together for eight years. At bottom, right, Barbara and Paul show their gold medals, after winning pairs-figure skating event.**

## Jan Tatarski VFW Keg Leaguers Sparked By Pfluegner's 601 Total

STANDINGS	W.	L.
Chester's Tavern	55 1/2	19 1/2
El Rancho	43	32
M-H Tavern	39 1/2	35 1/2
E-A Inn	38 1/2	36 1/2
Paulina Inn	34	41
Club Forst	33 1/2	41 1/2
Thad's Inn	30	45
Post 7177 VFW	26	49

Pacesetter Chester's Tavern turned back E-A Inn, 2 to 1, back of a 514 by S. Zojales and a 509 by C. Kozowski. T. Rybka threw a 510 for E-A Inn.

**CHESTER'S TAVERN:** C. Stec 483, S. Zojales 514, C. Kozowski 509, G. Stierner 42, P. Kroll 499.

**E-A INN:** F. Spears 400, J. Krull 437, T. Rybka 510, J. Mazur 426, R. Przytnicki 442.

**THAD'S INN:** R. Swiec 492, E. Swanson 444, C. Savage 443, G. Wichlacz 410, F. Osig 525.

**EL RANCHO TAVERN:** C. Tomal 482, B. Markes 578, C. Wyrwal 397, G. Kuznar 470, L. Zawila 481.

**M-H TAVERN:** M. Osowski 564, B. Swiderski 382, F. Zapolski 464, C. Banas 462, M. Bugalski 463.

**PAULINA INN:** A. Luberda 529, E. Jeziorski 449, J. Kondziolk 429, J. Majchrowski 508, W. Kondziolka 492.

**POST 7177:** B. Fleck 429, C. Wiktorski 416, E. Pfluegner 601, G. Miller 444, J. Koch 412.

**CLUB FORST:** T. Strek 456, W. Forst 421, G. Koepke 510, J. Strek 502, W. Strek 466.

## Lincoln Tavern Soars To 68 To 46 Kosciuszko Victory Over Falcons

STANDINGS (2nd Round)	W.	L.
Barbarians	3	0
Lincoln Tavern	3	1
Luckers	2	1
Falcons	0	3
Hawks	0	3

for Lincoln Tavern, with Bob Kupski and Chuck Gazda flipping in 12 minutes apiece, Fred Martinez 9 and Ted Hoffman 8 to set the pace.

The first quarter concluded with Lincoln Tavern out in front by 22 to 14. The Falcons cut down this edge to 31 to 26 at the half, and then fell behind by 33 to 36 at the end of the third period.

The winners outscored the Falcons, 15 to 10, in the final quarter to prevail by 22 points.

Second round play concludes on February 24, with the Barbarians (3-0) meeting the Luckers (2-1). A win would give the Barbarians the second half title while a loss would drop them into a triple deadlock for the No. 1 spot with Luckers and with Lincoln Tavern.

The players for the 1959-60 championship get under way next week.

## Polish-American Keg Meet Entries To Surpass 1959

LINCOLN TAVERN	b	fta	ftc	p	ppis
Martinez	4	1	1	9	
Fabris	3	0	0	4	6
Zych	1	0	0	2	
Bura	1	2	1	0	3
Sass	0	0	0	1	0
Gazda	5	2	2	2	12
Sikorski	1	2	2	2	4
Kupski	5	2	2	2	12
Mondziers	3	0	0	4	6
Kieras	1	2	1	3	3
Hoffman	2	4	4	3	8
Zurkowski	1	1	1	3	
Nega	0	2	0	0	0
Totals	27	18	14	23	68

## Secret Agent X9



## U. S. Track-Field Stars Loom Strong In Summer Olympics

New York. (UPI) — Look for the United States to dominate track and field once again in this summer's Olympic Games in Rome.

That was the clear lesson today from the first major championship meet of the season — Saturday's National A. A. U. indoor championships which turned into a record-breaking spree that saw four world marks set, another tied twice, and two meet records.

The "Outstanding Athlete" award went to a foreigner — Little Al Lawrence of Australia — who splintered a world three mile indoor record in 13 minutes, 26.4 seconds.

But Americans were the authors of all the other records and they emphasized that the United States is well supplied in track for the Rome games.

Plucky Lawrence took the top awards with 46 points in voting by sportswriters, but John Thomas of Boston U., who turned in history's highest jump with seven feet, 2 inches, was right behind with 44 points.

A third was Irvin (Bo) Robertson of Philadelphia, who merely eclipsed one of Jesse Owens' last remaining marks. He cleared 25 feet, 9 1/2 inches in the broad jump to break Owens' 25 year old record by a half inch and then stated he was "disappointed." He had been hoping to go well over 26 feet and is shooting for 27 this summer.

Hal Connolly, the Olympic hammer champ from Santa Monica, Calif., settled for fourth in the voting, although he topped the listed 35 pound weight throw mark by four feet with a heave of 71 feet, 2 1/2 inches.

And Don Bragg, who set a new mark with 15 feet, 5 inches in the pole vault, could do no better than fifth in the voting with three points. Paul Winder and Dick James, who equalled the world indoor mark of 6.1 seconds in the 60 yard dash, didn't get a vote and neither did Hayes Jones of Eastern Michigan who tied the 7.1 seconds mark in the 60 yard hurdles.

## Council 39 PNA Stages Social Party March 12

One of the finest social events of the current season will take place on Saturday, March 12, at the Kosciuszko Hall, 1758 W. 48th St., at Wood St., where Council 39 PNA will present a Social Party, featuring a variety of games.

The committee, with Joseph Labuda serving as chairman and Melania Winiecka as secretary, has arranged a varied program of entertainment. Many prizes will be awarded to the fortunate participants.

Members of all Lodges affiliated with Council 39 PNA, whose president is Frank M. Prochot, PNA vice-president and chairman of the PNA Sports-Youth Commission, are invited to attend this games party, starting at 7 P.M.

## Curly's Trips Up Ski's, 2-1; Ropel Registers 607

STANDINGS	W.	L.
Ski's Lounge	46 1/2	25 1/2
Curly's Tap	39 1/2	32 1/2
Margie's Tap	39 1/2	32 1/2
Western Liquors	38 1/2	33 1/2
Schlitz Beer	34	38
Leroy's Tap	33	39
Pabst Beer	30	42
Lewis Bowl	27	45

Curly's Tap came up with 2 upset triumphs at the expense of the Lewis Jr. Scratch Keg loop leading Ski's Lounge, last Wednesday night at the Lewis Bowl, back of a 566 by Jerry Jaroch, a 556 by Jim Schlieben, and a 545 by Ken Kobus. Ed Ropel chalked up a 607 for Ski's.

R. Sack's 564 led Pabst to 2 decisions at the expense of Leroy's Tap, whose attack featured a 568 by Augustyn and a 551 by Gene Osinski.

Margie's Tap whipped Western Liquors thrice with the aid of a 597 by Don Grey, Jules Sosnowski racked up a 529 for the victims.

John Moskalski's 597 and Frank Jurek's 556 melted Lewis Bowl the odd game over Schlitz. Joe Brzank recorded a 532 for Schlitz.

**LEWIS BOWL:** Moskal 597, J. Grey 500, Binkley 478, Jurek 446, Dzialo 556.

**SCHLITZ:** Biegaj 445, Dreyer 481, Zajac 490, Wielgus 512, Brzank 532.

**MARGIE'S TAP:** E. Janusz 521, J. Bakula 498, B. Zarek 516, T. Boraca 473, D. Grey 597.

**WESTERN LIQUORS:** T. Dlugosz 435, M. Dlugosz 475, J. Gorka 474, J. Sosnowski 529, P. Raczka 465.

**SKI'S LOUNGE:** E. Ropel 607, F. Zegin 440, B. Kasper 509, J. Suwanski 480, F. Suwanski 507.

**CURLY'S:** K. Kobus 545, V. Kusek 541, C. Wnek 517, J. Jaroch 566, J. Schlieben 555.

**PABST:** J. Fryka 518, R. Witek 468, E. Carol 513, B. Ebert 498, R. Sack 564.

**LEROY'S:** A. Augustyn 568, G. Glueck 411, W. Swakon 465, S. Dudzik 465, E. Osinski 551.

## St. Hyacinth HNS "Get Acquainted Party" Feb. 27

Saturday evening, February 27, will see the Holy Name Society of St. Hyacinth parish holding a "Get Acquainted Nite" for the members and their entire families, at St. Hyacinth Auditorium.

Appropriate entertainment will be provided for the youngsters. The members are asked to bring an item of food for the evening buffet.

Starting time is 7:30 P.M. The next Executive Meeting will be held March 7th at 7:30 P.M., and the next General Meeting on March 14th at 7:30 P.M.

## Red-White Ball February 26 At Conrad Hilton



The outstanding social event of the winter season, the annual Red and White Ball sponsored by the Legion of Young Polish Women, will take place Friday evening, February 26, in the Grand Ballroom of the Conrad Hilton Hotel, according to Chairlady T. A. Kempa and to Vice-Chairlady Ann Migon, president of the LYPW.

Congressman John C. Kluczynski will serve as Master of Ceremonies.

Twenty-one of our Polonia's most beautiful and talented young women will make their debut at the Red and White Ball during which scintillating dance arrangements will be offered by Tony (Marek Antony) Kowalkowski and his great orchestra.

Another debutante will be Miss Marianne Dvorak, daughter of Mrs. John Dvorak, a Senior at Madonna High school, who plans to enroll at Loyola University to study medicine.

## By Mel Graff



**PENNY MISSED THE PAY-OFF—Penny Piton (center), of Guilford, N.H., who was favored to take the ladies' downhill skiing event at the Winter Olympics at Squaw Valley, Calif., but came in second, gets together with the winner, Heidi Biebl of Germany (right), and Traudi Hecher (left), of Vienna, who was third. Penny was a mere second behind, and the reason is shown in photograph (bottom) as she almost takes a fall.**

## Urge Early National PNA Tenpin Entries For Choice Squad Times

To Be Allotted On First - Come And First-Served Basis; March 15 Deadline For Singles, Doubles, Team Competition At 88-Alley Detroit (Mich.) Recreation

We wish to urge all men and women keglers who plan to participate in the 1960 National PNA Bowling Tournament at the 88-Alley Detroit Recreation in Detroit, Michigan, April 22-23-24 (Friday, Saturday and Sunday), to send in their entries at once if they wish to secure choice dates and squad times.

In slating the singles, doubles and all-events, the official scheduling committee will allot choice squad times to those who have adhered to the National PNA Bowling Commission's repeated advice urging keglers to submit their official applications as soon as possible.

It will be impossible for the schedule makers to assign all late-comers to the requested dates and squads.

All entries, team and individual, will be treated on the first-come, first-served basis, with tardy applicants being assigned to remaining squad times.

There is no reason for delaying your entries. They were distributed two months ago.

March 15 is the deadline for submitting your applications.

The entry fee is \$5.00 per event, per each person.

All remittances should be made payable to National PNA Bowling Commission. Entry fees must accompany all applications. Send them to 1820 W. Division St., Chicago 22, Illinois.

**ABC, WIBC SANCTION**

The American Bowling Congress and the Women's International Bowling Congress have placed their approval on the coming event, by sending their official sanction to the National PNA Bowling Commission, which is headed by PNA Vice-President Frank M. Prochot and which also includes PNA Directors Caroline Spisak, Henry Spindor, John Ziemia and Edward Gembara.

One hundred per cent in entry fees will be returned to the champions and runners-up.

Team and individual trophies, offered by the PNA Sports-Youth Department and valued in excess of \$500.00 will also be distributed. Approximately \$350.00 in cash, donated by the PNA Sports-Youth Dept., will swell the prize melon.

The Detroit PNA Bowling Tournament committee is making extensive preparations to welcome a record turnout of PNA keglers during the 3-day meet.

A PNA Bowlers Dance is carded for Saturday night, April 23, at the Dom Polski, where excellent dance tunes will be supplied by a top-notch orchestra.

Other attractions are on the program.

Hotel Fort Shelby will serve as headquarters for tourney officials and for all out-of-towners. Send your entry in today.

## Antosz, Ed Zima Pace Priebe's 2-1 Conquest Of Paul's Bac Inn

STANDINGS	W.	L.
Paul's Bac Inn	50 1/2	30 1/2
Gordon Bros.	44 1/2	36 1/2
Peasants Corner	41 1/2	39 1/2
Friday Printers	40	41
Congress Arcade	40	41
Chuhak's Inn	38	43
FDR Post 923	36	45
Stoller Lumber	33 1/2	47 1/2

The Priebe Printers entry came up with a pair of upset victories over first place Paul's Bac Inn during last Wednesday night's session of the Priebe Printers Bowling loop at Congress Arcade, thanks to a sizzling 252-617 by Ed (Tri Par) Zima, thereby tying for 4th place with Congress Arcade, which was bowling twice to Peasants Corner.

Castino fired a 212-578 and DeMarco 519 for Paul's. J. Paul 214-547 and R. Mueller 201-515 for Peasants, and Kaminski 524 and Reese 513 for Congress Arcade.

FDR Post 923 shut out Stoller Lumber with the help of a 542 by Kwasiński and a 512 by Majewski.

Gordon Brothers Builders tightened their hold on 2nd place via a clean sweep over Chuhak's Inn. Norb Gordon recorded a 223-582, J. Chmiel 220-544 and J. Hrivnak 537 for the winners, and J. Stawik 507 for the losers.

**GORDON BROS.:** J. Chmiel 544, E. Hrivnak 485, B. Cariso 499, N. Gordon 582, J. Hrivnak 537.

**CHUHAK'S INN:** H. Resmer 491, J. Stawik 478, R. Schefki 442, J. Stawik 507, S. Stawik 456.

**FDR POST 923:** Kozem 466, Dumanski 472, Boruch 498, Madzinski 512, Kwasiński 545.

**STOLLER LUMBER:** G. Krauss 444, B. Parolski 342, J. Miner 474, B. Anderson 465, F. Krauss 492.

**PRIEBE PRINTERS:** E. Lewandowski 448, G. Priebe 487, T. Zima 441, F. Antosz 617, E. Zima 554.

**PAUL'S BAC INN:** Calichio 497, Costino 578, Faruzzi 477, De Marco 519, Lacomita 504.

**PEASANTS CORNER:** G. De

**AT ANTIQUE SHOW—**Dean Tallafier peeps around an Egyptian Sarcophagus cover from the 8th century B.C., one of 300 historical items to be displayed at the 16th annual National Antique Show in Madison Square Garden, New York. The Show will celebrate the 20th anniversary of the rocking chair invention by Benjamin Franklin.

# Kalendarzyk Posiedzeń

## Środa, 24 Lutego

Regularne posiedzenie Towarzystwa "Ojczyzna Służ" Gr. 1936 ZNP, odbędzie się w środę, 24-go lutego, w sali p. E. Miskała, pnr. 831 N. Ashland ave., o godzinie 8-iej wieczorem punktualnie. Prosimy członków o jak najliczniejsze przybycie. — Czesław Mikolajczyk, prezes; Helena Mikolajczyk, sekr. prot.

Klub Ziemi Północnej zawiadamia członków, że posiedzenie odbędzie się w środę, 24-go lutego, o 8-iej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Upraszamy o jak najliczniejsze przybycie, mamy wiele spraw do załatwienia. — Piotr Kaczmarek, prezes; Helena A. Porowińska, sekr. prot.

Tow. Obrona Wolności, Gr. 2879 ZNP odbędzie posiedzenie w środę 24 lutego o 7:30 wieczorem, w sali Weteranów A. P., 1239 N. Wood ul. Upraszamy o jak najliczniejsze przybycie, mamy wiele spraw do załatwienia. — Piotr Kaczmarek, prezes; Helena A. Porowińska, sekr. prot.

## Czwartek, 25 Lutego

Tow. Zwiastwo, Gr. 3152 ZNP, odbędzie swe regularne posiedzenie miesięczne w czwartek, 25-go lutego, w sali pnr. 1401 W. Superior ul. Początek o godzinie 8-iej wieczorem. Bardzo ważne sprawy mamy do omówienia i załatwienia, wobec tego prosimy nasze zacne członkostwo o gromadnie przybycie na to posiedzenie. — St. Gazda, prezes; Fr. Sikora, sekretarz prot.

## Piątek, 26 Lutego

Tow. Zwycięstwo, Gr. 3152 ZNP, odbędzie swe regularne posiedzenie miesięczne w piątek, 26-go lutego, w sali Domu Weteranów A. P., 1239 N. Wood ul. Początek o godz. 8-iej wieczorem. Wszyscy członkowie są proszeni o punktualne przybycie. — J. Ciba, prezes; W. Ragina, sekr. prot.

Miesięczne posiedzenie Kl. Ziemi Łomżyńskiej odbędzie się w piątek, 26-go lutego, w sali Macierzy Polskiej, 1645 Milwaukee Ave., o godz. 8-mej wieczorem. Wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy wszystkich o przybycie. — Adam Nowakowski, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

Klub Włocławaków odbędzie posiedzenie i instalację w piątek 26 lutego o 8-iej wieczorem w restauracji pp. Grodzkich przy 1984 Milwaukee ave. — Prezes T. Goszczyński; sekr. Jan Zieliński.

Kapela Pułaskiego wraz z Oddziałem Pomocniczym odbędzie swoje zebranie w piątek, 26-go lutego, w sali Nowaka, 1246 N. Western ave., o godzinie 8-mej wiecz. Seria ważnych spraw, jakie będą omawiane na tym zebraniu, wymaga kompletnego członkostwa. Panie i Panowie pragną wstąpić do naszej organizacji, będą mile widziani. — J. Krawczyk, kom.; B. Tyma, prez.; J. Stasiak, adiutant.

## Niedziela, 28 Lutego

Posiedzenie Klubu Pinczowni Nr. 1-szy na południowej stronie miasta, odbędzie się w niedzielę, 28-go lutego, w sali Weteranów Armii Pol., 4800 So. Wood ul. Początek o godzinie 2-jej po poł. Upraszamy się członków o przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Tadeusz Boderek, prezes; Maria Deszcz, sekr.

W niedzielę, 28-go lutego, o godzinie 3-iej w sali Orzechowej restauracji Lenarda, odbędzie się walne zebranie członków Koła Przyjaciół Harcerstwa. Obecność rodziców dzieci należących do Harcerstwa obowiązkowa. Przyjaciele i sympatycy oraz wszyscy zainteresowani ruchem harcerskim — mile widziani. — K. Zielenka, sekretarz.

Posiedzenie Kl. Kasienka Mała odbędzie się w niedzielę, 28-go lutego, o godzinie 2:30 po południu, w sali ob. Wojciecha Mar-

tyki, przy 4645 So. Honore ul. Zarząd prosi o przybycie. Wiele spraw i mamy list od księdza proboszcza z Kasinki Małej do przeczytania na tym posiedzeniu, jak też będzie omówiona zabawa stołeczka, którą Klub urządzi 27go marca. Prosimy o przybycie. — William Surma, prezes; Michał Weislo, sekr.

Klub Obywatelski na Władysławowie odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 28-go lutego, w sali parafialnej przy Long i Henderson ul. Początek o godzinie 2-jej po południu. Członkowie są proszeni o przybycie ze sobą kandydatów na członków Klubu. — Franciszek J. Dzioba, prezes; Edward Greene, sekr.

Posiedzenie miesięczne Klubu Królewaków Nr. 1 odbędzie się w niedzielę, 28-go lutego, w sali Białek, 2601 W. 25-ta ul., o godzinie 2:30 po południu. Członkowie są proszeni o liczne przybycie. Są ważne sprawy do załatwienia. — M. Machala, prezes; Z. Ahmer, sekr. prot.

Klub Powiat Bochnia, Nr. 68 Zw. Klubów Małopol., niniejszym zawiadamia, że posiedzenie i instalacja odbędzie się w niedzielę, 28-go lutego, o godzinie 2:30 po poł. w sali J. Kula, 1284 W. Augusta blvd. Z powodu ważnych spraw, jakie mamy do załatwienia, obecność każdego członka i członkini jest obowiązkowa. — Józef Węgrzyn, prezes; Józefa Cieśla, sekr. prot.

## Wtorek, 1 Marca

Zawiadamia się członkinie Klubu Pań Chicago, Gr. 2582 ZNP, że posiedzenie odbędzie się we wtorek, 1-go marca, w sali posiedzeń, 1113 Milwaukee ave. Początek o godzinie 8-iej wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia. Obecność wszystkich członkin jest wielce pożądana. — Stefania Michalowska, prezeska; Wiktoria Kolman, sekretarka.

## Środa, 2 Marca

Klub Wioski Niedzielska ma posiedzenie swe w środę, 2-go marca, o godz. 8-iej wieczorem, w sali członka Kaz. Guta, pnr. 1446 W. Huron ul. Zarząd apeluje o przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. Będziemy omawiać zabawę stołeczką oraz czytać list z Polski w sprawie elektryfikacji naszej wioski. — Stanisław Prorok, prezes; Katarzyna Zahara, sekr. prot.

## Niedziela, 6 Marca

W niedzielę, dnia 6-go marca, odbędzie się pierwsza instalacja Zarządu Klubu Społecznego Bałtyk (Baltic Social Club) w sali Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów, przy 1110 N. Cleaver, róg Milwaukee. Komitet przygotowuje ładny program i smaczne jedzenie. Początek o godz. 5-tej po południu. Zarząd zaprasza każdego, komu na sercu leży dobro Polonii i podtrzymanie języka i tradycji polskiej w Stanach Zjedn. — Za Zarząd: Eleonora Sturgolewska, wiceprezesa; Jan Lorenz, sekr. prot.; Leon Makowski, kasjer; Chester Sturgolewski, sekr. finan. — Za Komitet: Stefania Laube, Helena Nurkowska, Florence Nurkowska, Thomas Sturgolewski, Ella Wienke, Zygmunt Nurkowski, Janett Sturgolewska.

## Uwaga Okręg 7-my Ligi Morskiej

Dnia 21-go lutego pożegnała ten świat śp. Antonina Kalata, członkini Oddziału Morze, No. 57 Ligi Morskiej. Z okazji tej ogłosza się zbiórce ligowców i ligowczyń Oddziału Morze oraz innych Oddziałów Okręgu 7-go L.M. na dzisiaj, środę, 24-go lutego, w kaplicy Jana Pańki, 1256 West 51'sza ul., o godzinie 8-iej wieczorem. Wspólnie pożegnamy naszą Koleżankę na drogę wieczną, z której się nigdy nie wraca. Bardzo prosimy o przybycie w mundurach lub czapkach Ligi Morskiej. — Feliks Kasznia, prezes; Kazimierz Zygadlo, kom. Okr. 7-go.



TAKIE NAPISY WITALY PREZYDENTA W PORTO RICO.— Oto dwie Portorykanki, które wraz z tłumami mieszkańców San Juan witaly Prezydenta Eisenhowera w Porto Rico. Następnymi celami podróży Prezydenta są Brazylia, Argentyna, Chile i Urugwaj.

## Klub Poronin Pomaga w Budowie Sanatorium Dla Dzieci Na Podhalu

Przy Klubie Poronin w Chicago zawiązał się specjalny komitet który niedawno przystąpił do zbiórki funduszy na budowę Sanatorium dla Dzieci całej Polski w miejscowości Poronin na Skalkach Podhalu.

Starania Komitetu spotkały się z gorącym poparciem ze strony Podhalan jak i rodaków w Chicago i pierwsza lista zbiórki przyniosła na ten cel ogólnie przeszło osiemset dolarów.

Akcją tą zainteresował się także szczerze kongresman Edward Derwinski, Podhalanin, który z grupą amerykańskich ustawodawców odwiedził Polskę w lecie, jak i bawił na Podhalu i w Zakopanem.

Donacje na ten cel dotychczas złożyli następujący: — z zabawy towarzyskiej urzędowej w domu Związku Podhalan wpłynęło na ten cel \$466.05. Po \$25 złożyli: Zarząd Główny Związku Podhalan i P. Karolina Budz, Po \$10 — Br. Korczyk, Fr. Chowaniec Jr., J. Orawiec Sr., M. Korczyk, Jadwiga Oarwiec, St. Bachleda, St. Pawlikowska, J. Pradziak, Józef i Wiktoria Niciecula, pp. Benson, F. Chowaniec Sr., Koło Podhalan nr. 1. Po \$7 — J. Sieczka.

Po \$5 — F. Waliczek, S. Galica, Helena Augustyn, pani Ciszek, L. Mrugała, K. Sowa, J. Pinczak, St. Kaczor, St. Gajewski. Po \$3 — Antonina Lukas.

Po \$2 — Tad. Kiecoski, Maria Synos, St. Bafia, Rozalia Tlapa, St. Wrześniak, W. Rolek, pani Skorupa, J. Duda.

Po \$1 — St. Rogowski, N. N., Rozalia Kieta, L. Różycka, Maria Ciszek, pani Chlebek, M. Szymański, J. Tomczyk, K. Chlebicki, S. Pabian, R. Stańkiewicz, J. Pałaszewski, K. Soloniewicz, J. Marszewski, M. Zwoliński, J. Kokoszka, F. Rusin, A. Podborny, M. Lewandowski, J. Siepka, M. Pęczkowski, B. Niebuda, J. Grzebiński, S. Charnowski, W. Synowicz, W. Lewandowski L. Korbiński, S. Howaniec — \$30c. Drobne datki \$6.95 procent w banku 12.31. Razem \$810.81. Powyższa suma znajduje się na koncie bankowym w Drovers Bank, przy Ashland i 47ej ul. w Chicago.

Komitet uprzejmie prosi o dalsze datki na ten szlachetny cel, dziękując wszystkim za poparcie. Komitet wkrótce urządzi specjalną zabawę na powiększenie tego funduszu i spodziewa się że spotka się ze zrozumieniem i poparciem ze strony wszystkich rodaków z Poronina i całego Podhalu, jak i ze strony wszystkich swych przyjaciół i sympatyków.—Zarząd Klubu Poronin — J. Orawiec, prezes; Karolina Budz, wiceprezesa; Jadwiga Orawiec, sekretarka; Stanisław Bachleda, kasjer i Fr. Chowaniec, korespondent.

## Co Życie Niesie —

(Dokończenie ze str. 4ej)

wtedy wychowaniem równało się z bohaterstwem. Matki z tego okresu tyle cierpiał, a robiły to tak prosto, tak naturalnie i tak rzadko dzisiaj o tym wspominają.

\*\*\*

A jak jest dzisiaj?

Dzisiaj, jakże wdzięczny jestem Matce za to, że w czasie różnych moich światopoglądowych fermentów zachowała się zawsze z taktowną rezerwą. Ani razu nie słyzałem z jej ust nagabywać, przekonywać czy wręcz zmuszania do takich czy innych praktyk. Przynam, że czasem czułem się jak człowiek nie umiejący pływać na głębokiej wodzie — ze strony Matki otrzymałem — modlitwy. Proces mego wychowania szedł w kierunku absolutnego poszanowania i mojej osobowości, mego kręgu zainteresowań, nawet moich wątpliwości. Gdy nie mówiłem pacierza, Matka przypominała mi o nim, ja dziękowałem i obojętnie czy mówiłem go potem, czy nie, z ust Matki nie padło słowo uwagi. Właśnie tym potrafiła mnie ująć.

Kiedy wspominały w Mamą czasy okupacji, mówimy, że ten nie żyje, że już zaginął, wtedy jasno rozumiem, że wszystko, co mam i sam fakt, że jeszcze jestem, zawdzięczam jej — mojej Matce.

\*\*\*

Czasem usiłuję wciągnąć Matkę w dyskusję polityczną, obcyzajową, lecz nie bardzo się udaje. Jak większość ludzi w jej wieku, ma utarte poglądy na pewne sprawy i dyskusja jest raczej niemożliwa. Godzinami natomiast możemy rozmawiać o naszym mieście. Cieszy się Mama każdym nowym domem, wychowana w Warszawie, tu przeżyła swe najpiękniejsze i najcięższe chwile, była świadkiem śmierci miasta i jego odrodzenia.

\*\*\*

Jest głęboko wierząca i bardzo kocha Polskę — a w fakty, które występują w większości Polaków.

Prześladuje mnie wciąż jedno pytanie: dlaczego Matce przypadł taki los? Bo widzicie — jestem jeszcze młody, wielu spraw nie rozumiem, ale czy na prawdę są jednostki, które rodzą się tylko po to, by cierpieć, by żyć wyłącznie dla drugich, które dla siebie nie mają prawa nie żądać? Czy na prawdę życie aż tak dużo wymaga. Bo co Mama miała w życiu dla siebie, kiedy żyła swoim szczęściem? Przecież całe jej życie, to jedno wyrzeczenie dla mnie, to ciągła pogoń za kawalkiem chleba, to ciągłe zmartwienie o moje ubranie, o szkołę, o zdrowie.

\*\*\*

Patrząc dziś na krzątającą się Matkę, rozumiem, skąd brała siłę — ale boję się. Czym ja się jej odwdzięczę, czym, jakim czynem powiem "dziękuję." Gdzie ja znajdę tyle siły, tyle miłości, by choć w małej części oddać to, co mnie dała. Zaciągnąłem ciężki dług miłości i serca — czy potrafię go spłacić?

"Góral."

## Poszukiwania Osób

Poszukuje wiadomości o Bolesławie (Williamie) Monkowskim, liczącym lat 72, urodzonym w Cieślinie, pow. Sierpc, który wyjechał z Polski w r. 1906. Po przybyciu do Stanów Zjedn. mieszkał on u pani Kraszewskiej w Chicago. Miał on mieć farmę w okolicach Chicago.

Wiadomości poszukuje jego siostra Regina Monkowska-Janecka. Proszę pisać do Aleksander Galewzowski, 454 — 14ta ulica, Brooklyn, New York.

Julian Stepiński, Dretyn, poczta Dretyn, pow. Miasto, woj. Kozłalin — poszukuje wiadomości o swej rodzinie nazwiskiem Lis, to jest swych ciotek i wujów: Mariana, Lulii, Zofii, Józefa, Karola i Filipa.

Mieszkał ośm do I wojny światowej w Ulanówku, pow. Baranówka, woj. Nowogród Wołyński a wyjechali do Kanady w r. 1912, gdzie dziadek ich, Franc posiadał farmę. Do roku 1935 utrzymywali oni kontakt z rodziną lecz po ześnięciu piszącemu za Ural, kontakt się zerwał.

Milewicz Henryk, Zgierz, osiedle Sikorskiego bl. 6, m. 1, woj. Łódź — prosi o pomoc w odszukaniu swej rodziny, zamieszkałej w Stanach od r. 1939 a mianowicie miejscowości Poronin na Skalkach Podhalu.

Starania Komitetu spotkały się z gorącym poparciem ze strony Podhalan jak i rodaków w Chicago i pierwsza lista zbiórki przyniosła na ten cel ogólnie przeszło osiemset dolarów.

Akcją tą zainteresował się także szczerze kongresman Edward Derwinski, Podhalanin, który z grupą amerykańskich ustawodawców odwiedził Polskę w lecie, jak i bawił na Podhalu i w Zakopanem.

Donacje na ten cel dotychczas złożyli następujący: — z zabawy towarzyskiej urzędowej w domu Związku Podhalan wpłynęło na ten cel \$466.05. Po \$25 złożyli: Zarząd Główny Związku Podhalan i P. Karolina Budz, Po \$10 — Br. Korczyk, Fr. Chowaniec Jr., J. Orawiec Sr., M. Korczyk, Jadwiga Oarwiec, St. Bachleda, St. Pawlikowska, J. Pradziak, Józef i Wiktoria Niciecula, pp. Benson, F. Chowaniec Sr., Koło Podhalan nr. 1. Po \$7 — J. Sieczka.

Po \$5 — F. Waliczek, S. Galica, Helena Augustyn, pani Ciszek, L. Mrugała, K. Sowa, J. Pinczak, St. Kaczor, St. Gajewski. Po \$3 — Antonina Lukas.

Po \$2 — Tad. Kiecoski, Maria Synos, St. Bafia, Rozalia Tlapa, St. Wrześniak, W. Rolek, pani Skorupa, J. Duda.

Po \$1 — St. Rogowski, N. N., Rozalia Kieta, L. Różycka, Maria Ciszek, pani Chlebek, M. Szymański, J. Tomczyk, K. Chlebicki, S. Pabian, R. Stańkiewicz, J. Pałaszewski, K. Soloniewicz, J. Marszewski, M. Zwoliński, J. Kokoszka, F. Rusin, A. Podborny, M. Lewandowski, J. Siepka, M. Pęczkowski, B. Niebuda, J. Grzebiński, S. Charnowski, W. Synowicz, W. Lewandowski L. Korbiński, S. Howaniec — \$30c. Drobne datki \$6.95 procent w banku 12.31. Razem \$810.81. Powyższa suma znajduje się na koncie bankowym w Drovers Bank, przy Ashland i 47ej ul. w Chicago.

Komitet uprzejmie prosi o dalsze datki na ten szlachetny cel, dziękując wszystkim za poparcie. Komitet wkrótce urządzi specjalną zabawę na powiększenie tego funduszu i spodziewa się że spotka się ze zrozumieniem i poparciem ze strony wszystkich rodaków z Poronina i całego Podhalu, jak i ze strony wszystkich swych przyjaciół i sympatyków.—Zarząd Klubu Poronin — J. Orawiec, prezes; Karolina Budz, wiceprezesa; Jadwiga Orawiec, sekretarka; Stanisław Bachleda, kasjer i Fr. Chowaniec, korespondent.

Mrozek Bronisława, Rogoźnik 74, poczta Ludźmierz, pow. Nowy Targ — poszukuje wiadomości o swym bracie, Ignacym Kucharskim, urodzonym w r. 1892 w miejscowości Kraciszów. Wyjechał on do Ameryki w roku 1909 i od roku 1914 nie dał znać o sobie. Obecnie jest w Polsce sprawca części gruntu.

Morawski Stanisław, Wola Łubiankowska, poczta Główno koło Łowicza, woj. Łódź — poszukuje synów Walentego Andrzejkiewskiego i Cecyli Pankowskich. Walenty pochodził z pod Kutna, a Cecylia — z pod Główna. Oboje małżonkowie wyjechali przed 1-szą wojną światową do Ameryki i mieszkali w Chicago. Ich syn Stefan odwiedził Polskę z wycieczką Polonią w roku 1926. Przy życiu możliwie znajduje się tylko Stefan Andrzejkiewicz.

Śmiechowska Agata, Kolbuszowa Dolna nr. 3, pow. Kolbuszowa, woj. Rzeszów, — prosi o znalezienie jej siostry Anieli Borber, zamieszkałej przedtem w Buffalo, N.Y. Ostatnia korespondencja od wymienionej była w r. 1947 i to z Kalifornii.

## 29-go Lutego Ważne Zebranie

### Okr. 13-go ZNP w Sprawie Rozwoju Proszeni Są Prezesi, Sekr. Fin., Organizatorzy, Organizatorki Grup i Gmin Okręgu 13-go ZNP o Przybycie Do Sali Kongresu Polonii

Zawiadamiamy pp. Prezesów, Przewodniczących, Sekretarzy i Sekretarki Finansowe, Organizatorki Okręgu 13-go ZNP, oraz wszystkich tych pra-

owników, którzy interesują się sprawą rozwojową ZNP na zebranie w poniedziałek, dnia 29-go lutego do sali Kongresu Polonii, p.n. 1833 W. Division St., o godz. 8-iej wieczorem.

Zgodnie z nakreślonym programem, będzie przeprowadzony bardzo interesujący wykład o ubezpieczeniu ZNP oraz sprawach rozwojowych ZNP z okazji 80-lecia Związku, dlatego też obecność wymienionych pracowników jest bardzo pożądana.

Prosimy zabrać ze sobą podręcznik o ubezpieczeniu ZNP, ponieważ nasi Organizatorzy Dystryktowi poruszają, pomiędzy innymi techniczne i zasadnicze podstawy, o ubezpieczeniu, które są niezbędne dla naszych pracowników w polu.

W imieniu Okręgu 13-go ZNP prosimy o przybycie i dołożenie starań, aby szeregi naszych Grup na 80-letnią rocznicę Związku, zostały olbrzymio powiększone w członkostwo.

Walenty Kożuch, Komisarz Okr. 13-go ZNP Adela Cwik, Komisarz Okr. 13-go ZNP.

## Rodacy z Polski Proszą o Pomoc

### Sześcioro Dzieci

Bronisława Jagodzińska, Warszawa, ul. Złocze nr. 5, m. — zwraca się z prośbą o udzielenie jej jakiegokolwiek pomocy. Maż jest chory i nie pracuje, w domu jest 6 dzieci, z których czworo chodzi jeszcze do szkoły. Najstarszy syn, który pomagał w zarobieniu na utrzymanie (20 lat) znajduje się w wojsku. Cały więc ciężar spada na piszącą. W domu jest jeszcze starszuszka, matka chrzestna. — Chłopcy są w wieku 7 i 2, a córki 16, 12 i 9.

### O Lekarstwo Na Epilepsję

Zięba Stanisław, Stawki, poczta Potok Wielki, pow. Janów ulb. woj. Lublin — prosi Polonię o postanie dla jego żony lekarstwa na epilepsję, atakom której żona jego ulega w ostatnich czasach. Jest ona również chora nerwowo, a niema za co jej leczyć. Progaie ratować swą żonę i prosi listownie rodaków z Ameryki, o pomoc.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

### Mikołaj Matecki

(ojciec s. p. Tadeusza) po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go lutego, 1960 roku, o godzinie 4-jej po południu w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 5005 S. Justine ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25-go lutego, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1256-58 W. 51st St. do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Maria (z domu Gralak), żona; Edmund, Bronisław, Wiktor, Eugeniusz, Zofia i Lucja, dzieci; Phyllis, Elsie i Doris, synowie; Józef, brat; Antonina, siostra; Antonina, Marianna, Marianna, bratowie; Andrzej Piasecki, zwagier; oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: — Jan Patka, Boulevard 8-5257. 23-24



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, s. p.

### Maria Dobos

(z domu Wenc) członkini Zjedn. Polek w Ameryce, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go lutego, 1960, o godzinie 6:40 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4420 West Cortez ulica.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4348 W. Walton ul. do kościoła św. Franciszka z Assyżu, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Jan, mąż; Józef, Tadeusz i Helena, dzieci; Helena i Jeanette, siostry; William Myskiw, zięć; Anna Surdyka w Massachusetts i Olga Fido w Kanadzie, siostry; Paweł Wenc, brat; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Karol C. Plichta, Belmont 5-7136.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

### Wojciech Lesniak

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go lutego, 1960 roku, o godzinie 8-iej rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25-go lutego o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Albina (z domu Czernek), żona; Henryk, Władysław, Jan, Natalia, Florentyna, Wanda i Janina, dzieci; Maria, Rozalia i Jadwiga, synowie; Edward, Sliwa, Józef Rakowski, Edward i Karol, bracia; Katarzyna Wydra, siostra, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowa B. F. Malec, telefon HAYmarket 1-5600. (23-24)

Po Zakupno Wartościowego  
**NAGROBKA**  
Lub POMNIKA  
Udajcie Sie Do  
**CZARNIKA**  
naprzeciw  
Cmentarza Zmartwychwstania  
Jest to jedyna polska firma  
Przy CMENTARZU  
Otwarte w Niedziele i Święta  
P. O. Box 333 Argo, Ill.  
Tel. GLOBE 8-4443



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, s. p.

### Antonina Kalata

(z domu Niznik, żona s. p. Wojciecha)

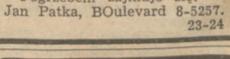
Członkini Tow. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej, Klubu św. Teresy przy par. św. Jana Bożego, Sodaliczki Matki Najśw. z Lourdes i św. Anny, Tow. Matki Boskiej Anielskiej przy Ochronie Aniela Stróża, Bractwa Nowiast Różańca przy Par. św. Jana Bożego, Legionu Pan Town of Lake Post, Nr. 7 P.L.A.W., Tow. św. Elżbiety, Gr. 274 P.K.S.Z.J., Tow. Andrzeja Kmicica, Gr. 1340 Z.N.P., Tow. Córy Ameryki, Grupa 286 Zjedn. Polki w Am. i Oddziału Morze, Nr. 57 Ligi Morskiej w Am., po krótkiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go lutego, 1960 r., o godzinie 11:15 po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwała pod nr. 4635 McDowell Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1256-58 W. 51st St. do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Józef, syn; Helena i Rozalia, córki; Marcella, synowa; Bronisław Gulik, zięć; Józef, Mary Ann, Celeste i Kathleen, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Jan Patka, Boulevard 8-5257. 23-24



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, wuj i sześcioro dzieci, s. p.

### Stanisław Czynkiewicz

Weteran 2-jej Wojny Światowej, członek Tow. św. Zofii, Grupa 378 Unia Polska w Amer.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go lutego, 1960 roku, o godzinie 10:55 wieczór, przeżywszy lat 46. Zamieszkiwał pnr. 1101 N. Central Pl. Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26-go lutego o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2712 So. Kildare Ave. do kościoła Dobrego Pasterza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Cecylia (z domu Babiarz), żona, Stanisława, matka; Eleonora Kocor, siostra; Edward, brat; Zygmunt Kocor, zwagier; Rita, bratowa; Ludwika Babiarz, teściowa; Tadeusz i Mary Lou Pirog, George i Władysława Ciko, Stanisław i Franciszka Babiarz, zwagrowie i zwagierki, bratanki, bratanice, siostrzenicy i siostrzeńce,

# Kronika z Bridgeportu

## Z Parafii Najśw. Marii Panny Nieust. Pomocy.—Wiadomości z Barbarowa.—25-Lecie Doboszy i Trębaczy.—Centrala Towarzystw w Akcji.—Zabawy, Posiedzenia Towarzystw

### Kronika Żałobna

Dnia 16 lutego zmarł s. p. Leon Adamczyk. Pogrzeb odbył się w sobotę 20 lutego. Msza św. za spójkę jego duszy odprawiona była kościele NMP o godz. 10 rano. Zwłoki spoczęły na cmentarzu Zmarłych Pańskiego.

s. p. Leon Adamczyk był Związkiem, należał do Tow. Białego Orła Piastów Gr. 1570 ZNP. Był weteranem, członkiem Post Flinders Nr. 734 American Legion.

Zmarły pozostawił w żalu żonę Józefę z domu Lewkowicz.

W ubiegły poniedziałek 22 lutego odbył się pogrzeb s. p. Józefa Kolowskiego zam. par. 1123 W. 34 Place. Zwłoki eksportowano z kaplicy W. Pomierskiego do kościoła NMP Nieust. Pomocy, gdzie o godz. 10 rano odprawiona została Msza św. za spójkę jego duszy. Kondukt żałobny następnie wyruszył w stronę cmentarza Zmarłych Pańskiego, gdzie na parceli rodzinnej jeżożono.

s. p. Józef Kolowski zmarł dnia 19 lutego o 4:30 rano, pozostawiając w żalu matkę Berinę, Joannę Orłowską, Klarę Czupryńską, Stanisławę i Leona — siostry i braci, oraz liczną rodzinę.

### Pierwsza Donacja

Od PP. K. Kulikowskich

W ubiegłym tygodniu na rece przew. Komitetu Młodzieży, W. Tomaszewskiego, wpłynęła pierwsza donacja w sumie 10 dolarów od pp. Kazimierzowa Kulikowskich, właścicieli pięknego składu przy 35tej i Halsted.

P. Kulikowski złożył donację 10 dolarów i zakupił dwa bilety na bankiet Doboszy i Trębaczy, który odbędzie się 24 kwietnia.

Pani Kulikowskiej należy się uznanie za to, że nigdy nie odmówił swego poparcia, gdy chodziło o Doboszy i Trębaczy Gm. 80 ZNP. Jest to pierwsza donacja. Kto będzie następny?

### Pani Aurelia Frenzel

Sprzedza 20 Biletów

Z przyjemnością oznajmiamy, że w ostatnich dniach pani Aurelia Frenzel, zarządczyni Domu Polskiego im. Adama Mickiewicza, 3310 S. Morgan ul., sprzedaje 20 biletów na bankiet jubileuszowy Doboszy i Trębaczy Gminy 80 Z.N.P.

Pani Frenzel jest upoważniona do sprzedawania biletów i zbierania ogłoszeń do pamietnika, i wierzmy, że przyczyni się ona do sukcesu tej całej uroczystości przez zbieranie ogłoszeń i sprzedaż biletów.

Zyczymy jej pełnego sukcesu w tym jej zamierzeniu. Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę 24go kwietnia.

### Dobosze i Trębace Obchodzą

Srebrny Jubileusz

Komitet Młodzieży Gm. 80 ZNP rozwiniął silną akcję w kierunku urzędzenia wspaniałej uroczystości z okazji Srebrnego Jubileuszu Doboszy i Trębaczy, jaka się odbędzie w niedzielę 24 kwietnia, w sali im. Adama Mickiewicza, par. 3310 So. Morgan ul.

Obecnie zbierane są donacje i ogłoszenia do pamietnika; sprzedawane już są bilety na bankiet w cenie \$3.50 od osoby.

Dotychczas żaden kupiec na Bridgeportie nie odmówił swojej pomocy. Komitet odwdzięcza większe i mniejsze składy, prosząc o ogłoszenie i zakupienie biletów.

Praca nad uroczystością postępuje bardzo dobrze. Donacje można składać u przewod. komitetu p. W. Tomaszewskiego lub sekr. Kom. pani Walerii Jedyrski, 5122 So. Emerald ave.

### Centrala Towarzystw w Silnej

Akcji Dla Dobra Dzielnicy

W miesiąc lutym został wybrany nowy zarząd Centrali. Na czele tego Zarządu jako prezesa pozostawiono nadal p. Janę Bandur, która w ostatnich kilku latach wykazała, iż zna się na tej pracy i puka tam, gdzie muszą mu otwierać.

Pierwszym punktem Centrali jest niedopuszczenie do dzielnicy takich jednostek, któreby dzielnice obniżyły w jej wartości moralnej, że trzeba by z niej się wyprowadzić.

Centrala od lat stoi na straży dobrego imienia Bridgeportu, dobrego imienia naszych szkół parafialnych oraz naszych kościołów. Centrala na tym punkcie nigdy nie ustąpi i będzie prowadzić nieustannie dobrą dzielnicy i swoją akcję dla dobra dzielnicy i dobra całej Polonii na Bridgeportie.

### Gdzie Sa Władze Bezpieczeństwa

Obywateli?

Od szeregu tygodni w Dzielnicy Bridgeport grasują bandy wyrostków, obrzucające automobile i nawet autobusy twardym jak

skała śniegiem. W wielu wypadkach okna w autach są wybijane od tych kul śnieżnych. Wybrzyki te odbywają się w późnych godzinach około północy.

Bandy skupiają się na rogach ulicy Archer, Loomis, 31sza i Morgan oraz 32ga i Morgan. Wyrostki używają brudnych wyrazów wobec kobiet lub dziewcząt. Na łobuzach tych widać brudne łachmany, policja gdy przejeżdża nie zwraca na tych wyrostków uwagi, jedzie dalej a banda spokojnie psoci, nie dając ludziom spać.

Gdzie więc jest nocna policja, czemu nie oczyści naszej dzielnicy z wyrostków i ich nie zamknie, zaś rodziców takich wyrostków surowo ukarze za to, iż pozwalają synom swoim waleśać się po ulicy w późnych godzinach.

Coś musi być poczynione w kierunku rozbawienia się dzisiejszej młodzieży, która jest tak zepsuta, że z niej wiele dobrego spodziewać się nie można, jeśli tak dalej pozwoli jej się prowadzić.

### ZABAWY TOWARZYSTW

#### Tow. Sokół Polski Gn. 3cie

urządza na korzyść działu Wydziału Stołecznego w niedzielę 13go marca w sali im. Ad. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul., o 2 po poł.

Komitet zabawy oraz zarząd towarzystwa serdecznie zapraszają miłośników takiej zabawy o przybycie i poparcie dobrego celu.

#### Zabawa Przyjacielska Na Korzyść Weteranów w Szpitalach (Social Party) Flinders Unit Nr. 734

Am. Leg. Auxillary odbędzie się w niedzielę 28 lutego o 2 po poł. w sali Posterunku 3217 So. Morgan ulica.

Komitet z pania Adami Polonij na czele zapraszają całą Polonię. Cel jest godny poparcia. Przeszką jest pani Elżbieta Turkowska.

#### Tow. Legion Pań Post. 29

urządza zabawę stołeczną w niedzielę 6 marca o 2 po poł. w sali im. Ad. Mickiewicza.

Komitet serdecznie zaprasza członkinie oraz ich mężów i rodziny. Czysty dochód na chorych weteranów, cel więc jest godny poparcia.

#### Dziwka Sokola Cwiczy

we Wtorki

Tow. Sokół Polski Gn. 3cie S. P. w Ameryce ćwiczy swoją działalność we wtorki każdego tygodnia w sali im. Adama Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul., od godz. 6 do 8 wieczorem.

Rodzice są proszeni o przysyłanie swoich dzieci na lekcje regulamnie.

### POSIEDZENIA TOWARZYSTW

#### Gmina 80 ZNP odbędzie

posiedzenie w piątek 26 lutego o 8 wieczorem, w sali im. Ad. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul.

#### Tow. Przyszłość Polski Gr. 21

P. F. w Ameryce odbędzie posiedzenie w przyszłą niedzielę 28 lutego o 2 po poł. w sali im. A. Mickiewicza, 3310 So. Morgan.

#### Post 29 F.D. Roosevelt

odbędzie posiedzenie w niedzielę 28 lutego o 2 po poł. w sali im. Ad. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul.

#### Klub Polska Wieś Nr. 196

odbędzie posiedzenie w niedzielę 28 lutego o 2 po poł. w sali p. Wall par. 2903 Archer Ave. Będą omawiane ważne sprawy, przeto obecność wszystkich członków jest pożądana. — Jan Sygal, prezes; Stanisław Zawadzki, sekr. prot.

#### Ćwiczenia Działu Związkowej

w Środy i Czwartki

W środy, w sali im. A. Mickiewicza ćwiczy się drużyna Białego Orła Gr. 1570 ZNP.

W czwartki — praktyka muzyki Doboszy i Trębaczy Gm. 80 ZNP; — w środę od godz. 6 do 8 a w czwartki od godz. 7 do 9 wieczorem, par. 3310 So. Morgan ul.

Prosimy o regularne uczęszczanie na lekcje.



### CASTRO ZNOWU OBWINIA STANY ZJEDN.

— Oto zdjęcie z przemówienia premiera Kuby Fidel Castro przed głościami radiowymi i obiektywem telewizyjnym w Hawanie. — W czasie tego przemówienia, Castro obwiniał Stany Zjedn. o zamierzenie zbombardowania pola trzciny cukrowej w Perico. Mówił on, że samolot z dwoma Amerykanami, po starcie z Miami usiłował rzucić bombę na pola w Perico. Ośmi karabinierów Kubańskich stracił samolot, który wybuchł w powietrzu. U dołu widać szczątki samolotu, które pokazywał Castro w czasie swej mowy. Obsługa tego samolotu poniosła śmierć na miejscu.

## Kalendarzyk Zabaw

### Sobota, 27 Lutego

#### Bal Karnawałowy Klubu

Polskiej Kawalerii w dwóch pięknych salach Oaza, 1250 Milwaukee ave. Początek o godz. 7-ej wieczorem. Podana będzie smaczna kolacja, potem zabawa taneczna. Zarząd Klubu postarał się o wynajęcie dwóch sal ażeby nasi mili goście czuli się swobodnie i nieskrepowani. Bufet będzie dobrze zaopatrzone. Prosimy stolki rezerwować. — Franciszek Bateczak, 1514 Blackhawk st. Tel. BR 8-2841.

#### Klub Miasta Kołaczyce

urządza zabawę stołeczną w niedzielę, 28-go lutego, w sali przy 1437 W. Walton ul. Początek o godz. 2:30 po południu. F. Barczak, przew. wraz z całą administracją zaprasza naszych członków oraz przyjaciół o przybycie. Będzie podana kawa i ciastka. — M. Wojtowicz, prezes; F. Barczak, przewod.

#### Klub Jadowniki Mokra

urządza zabawę stołeczną w niedzielę, 28-go lutego, w dużej sali Związku Klubów Małopolskich, par. 1401 W. Superior ul. Początek o godz. 2:30 po poł. Zarząd i Komitet zaprasza wszystkich rodaków z Jadownik Mokrych i okolicy, oraz znajomych i sympatyków na tą imprezę. Będą piękne nagrody i wiele niespodzianek. Cały dochód z tej zabawy przeznaczony jest na dokończenie budowy Domu Ludowego w rodzinnej wiosce. — L. Nowak, prezes; R. Szczepaniak, sekr.

#### Klub Wolnych Przyjaciół

urządza wielką zabawę na zakończenie karnawału w sobotę, 27-go lutego, w sali "Viking", 2741 W. North Ave. Początek o godz. 8:30 wieczorem. Zapraszamy nasze członkinie, członków oraz przyjaciół, sympatyków i tych wszystkich, którzy lubią polskie tańce. Jesteśmy więcej jak pewni, że nasza orkiestra zadowolonych wszystkich miłośników polskich tańców i tańm kosztów ubawicie się doskonale.

### Sobota, 5 Marca

#### Korpus 90-ty Pań przy

Placówce 90-tej SWAP urządza zabawę stołeczną w sobotę, dnia 5-go marca, o godzinie 6:30 wieczorem, w sali domu Placówki 90-iej, par. 1041 Milwaukee ave. — Komitet prosi koleżanki, jak również przyjaciół o poparcie. — B. Sliwińska, przew.

#### Klub Ziemi Łomżyńskiej

urządza zabawę stołeczną w niedzielę, 6-go marca, w sali Macierzy Polskiej, o godz. 2:30 po poł. Bilety można nabyć na posiedzeniu lub przy kasie w dzień zabawy. Klub prosi o fany. — Wiktoria Nowakowska, przew.; Adam Nowakowski, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

## Wiadomości z Barbarowa

### Prace Kościelne

Już wspominaliśmy o rozpoczęciu prac restauracyjnych w kościele św. Barbary. Wprawdzie dzisiaj jeszcze stoją zastawiona, ale jednak można zauważyć wielki postęp. Otarz główny wygląda jak nowy, została odnowiona "Ostatnia Wieczera", kolumny i tylna ściana, świątynia nabiera wyglądu pełnego majestatu i godności. Raduje się serce każdego parafianina, że ta piękna świątynia — spuścizną ojców — w roku jubileuszowym przywdzieła się w "nową świętą szatę". Specjalnego uroku i namaszczenia nadaje ołtarzowi głównemu, wielki obraz u jego podnóża "Ostatniej Wieczery", kolorysty postaci i ubiorów uwypuklają żywość sceny. W przyszłym tygodniu, w głównym ołtarzu zostanie umieszczona specjalnie zrobiona figura Patronki — św. Barbary.

### Niedziela, 28 Lutego

#### Tow. Ratunkowe Szczurowa

urządza zabawę stołeczną w niedzielę, dnia 28-go lutego, w sali K. Gut, 1446 W. Huron st. Początek o godz. 2-jej po poł. Zarząd i Komitet zaprasza wszystkich rodaków z parafii Szczurowa i okolicy oraz członków i znajomych na tę imprezę. Będą piękne nagrody i wiele niespodzianek. Różnie będzie podana kawa i kolaczki. — Józef Dzień, prezes; Wiktoria Raczkoń, przewod.

#### Tow. Matki Boskiej Zwycięskiej

przy Wielebnych Siostrach Franciszkankach, Bt. Kmeungundy, urządza zapuszną Zabawę Towarzystwą w niedzielę, 28-go lutego, w sali Domu Starców Św. Józefa, 2650 N. Ridgeway ul. Początek o godz. 2:30 po poł. Cały dochód na Wiel. Siostry Franciszkanki. Komitet z panią Kiarą Jaroach na czele przygotował wiele niespodzianek. Podana będzie kawa z ciastkami zapusnymi. Uprzejmie zapraszamy całą Polonię do wzięcia żywego udziału w imprezie, gdyż cel jest godny poparcia. — Klara Jaroach, przew.

#### Dzień w Hołdzie Jezusowi

Rozczulającą rzeczą, oraz dowodem wielkiej wiary jest fakt, że dziesiąta szkolna dobrodrownie chętnie ufundowała nowe Tabernakulum dla Jezusa ukrzyżowanego w Najświętszym Sakramencie. Niewiomość sere dziecięcych kieruje się do domu Chrystusowego w kościele, pragnie, by nie tylko oziębło go swoimi serduszkami, ale, by był chlubą parafii w całej dzielnicy. Pewnego dnia do ks. prob. E. Radwańskiego zgłosił się sam i już mają własny komitet, składający pieniądze przez siebie zaoferowane, odwołując sobie przyjemność, by Jezusowi zbudować należy. Przybytek, należenie godne Tabernakulum.

### Oto

## WSPANIAŁA POWIEŚĆ

na tle życia społeczności polsko-amerykańskiej pióra znakomitego pisarza i feljtonisty

## PIOTRA YOLLESA "CIERNIE"

Powieść Piotra Yollesa, to obraz osnuty na tle naszej współczesności, na kanwie wojny i nieszczęścia polskiego. Część akcji tej arcykawałej powieści rozgrywa się w Chicago. CIERNIE to książka obejmująca 350 stron wyraźnego druku.

CENA \$3.50

Powieść "Cierń" zamawiać można pisząc: DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.

Do zamówienia należy załączyć gotówkę lub money order na odwrotną sumę gdyż C.O.D. Wydawnictwo książek nie wysyła.

### PRACA

#### MEŃCZYŃZYN I KOBIEŃ

Do drillpress, milling machines i hand screws. Dzienna i nocna praca. Hospitalizacja, płatne wakacje, udział w zyskach i inne benefity kampanijne.

#### Rule Screw Machine

5517 N. Elston

POTRZEBA doświadczonych operatorów zycia na maszynach do plastikowych przykręć na meble, robionych na zamówienie, najwyższa zapłata. 2635 N. Halsted, — Lakeview 5-1557.

POTRZEBA kucharku do "short order". Wolimy kobiety. 7 rano do 2 po poł. Telefonować Juniper 8-9390.

### PRACA MĘSKA

#### POTRZEBA ZARAZ DO WYKANCZANIA ANTYCZNYCH MEBLI!

MUSZĄ BYĆ DOŚWIADCZENI w wykanczaniu sztuk antycznych mebli.

#### NAJWYŻSZA ZAPŁATA DLA DOBREGO PRACOWNIKA

Muszą mówić i rozumieć po angielsku. Stała praca.

Telefonować Hillcrest 6-6566

### STOLARZY

DWU MĘCZYŃZYN DO PRACY WYSTAWOWEJ.

Zgłoszenia osobiste 521 S. Wabash Ave.

#### DO WYKANCZANIA MEBLI STAŁA PRACA DOBRA ZAPŁATA

Zgłoszenia pod 1407 S. HALSTED STREET

prez.; A. Majka, przewod., wraz z Komitetem.

### Niedziela, 6 Marca

#### Klub Wiości Niedzielska

urządza zabawę stołeczną w sali Kaz. Guta, 1446 W. Huron ul., w niedzielę 6 marca o 2:30 po poł. Zarząd zaprasza członków oraz okoliczne wioski, przyjaciół i sympatyków, gdyż cel jest godny poparcia. Wiele niespodzianek. Po zabawie będzie podana kawa i kolacz. — Prez. Stanisław Prorok; przew. Anna Zduńek wraz z całym komitetem; sekr. prot. Katarzyna Zahara.

#### Klub Ziemi Łomżyńskiej

urządza zabawę stołeczną w niedzielę, 6-go marca, w sali Macierzy Polskiej, o godz. 2:30 po poł. Bilety można nabyć na posiedzeniu lub przy kasie w dzień zabawy. Klub prosi o fany. — Wiktoria Nowakowska, przew.; Adam Nowakowski, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

### Wiadomości z Barbarowa

### Prace Kościelne

Już wspominaliśmy o rozpoczęciu prac restauracyjnych w kościele św. Barbary. Wprawdzie dzisiaj jeszcze stoją zastawiona, ale jednak można zauważyć wielki postęp. Otarz główny wygląda jak nowy, została odnowiona "Ostatnia Wieczera", kolumny i tylna ściana, świątynia nabiera wyglądu pełnego majestatu i godności. Raduje się serce każdego parafianina, że ta piękna świątynia — spuścizną ojców — w roku jubileuszowym przywdzieła się w "nową świętą szatę". Specjalnego uroku i namaszczenia nadaje ołtarzowi głównemu, wielki obraz u jego podnóża "Ostatniej Wieczery", kolorysty postaci i ubiorów uwypuklają żywość sceny. W przyszłym tygodniu, w głównym ołtarzu zostanie umieszczona specjalnie zrobiona figura Patronki — św. Barbary.

## Wiadomości z Barbarowa

### Prace Kościelne

Już wspominaliśmy o rozpoczęciu prac restauracyjnych w kościele św. Barbary. Wprawdzie dzisiaj jeszcze stoją zastawiona, ale jednak można zauważyć wielki postęp. Otarz główny wygląda jak nowy, została odnowiona "Ostatnia Wieczera", kolumny i tylna ściana, świątynia nabiera wyglądu pełnego majestatu i godności. Raduje się serce każdego parafianina, że ta piękna świątynia — spuścizną ojców — w roku jubileuszowym przywdzieła się w "nową świętą szatę". Specjalnego uroku i namaszczenia nadaje ołtarzowi głównemu, wielki obraz u jego podnóża "Ostatniej Wieczery", kolorysty postaci i ubiorów uwypuklają żywość sceny. W przyszłym tygodniu, w głównym ołtarzu zostanie umieszczona specjalnie zrobiona figura Patronki — św. Barbary.

### Przebieg

W ubiegłym tygodniu pozeznali się z tym światem: Maria Radzewska, wdowa, urodzona w Polsce, oraz Antoni Talkowski leżący 84 lat, także w Polsce urodzony.

### Chryśy

Parafia św. Barbary powiększyła się znów o troje nowych wierznych: Dyess Gordon William — rodzicami chrzestnymi byli — John i Mary Fayam. Lewandowski Deborah Gerálny — chrzestnymi rodzicami byli — Carl Kubaszewski i S. J. A. Andrzejewska. Zwolniskoj Donna Kay — chrzestnymi rodzicami byli — Edward Anderson i Gloria Arnett.

### Różny

Sodalicia Marińska Dziewcząt: Onegdaj odbyła się ceremonia uroczystego przyjęcia aspirantek do Sodalicii. Przyjęcia dokonał ks. Prob. E. Radwański, który w serdecznych słowach uwydatnił wartość kultu maryjnego. W dniach od 19 do 22go lutego rb. spora grupa dziewcząt z Sodalicii wyjechała na specjalny kurs-obóz do Palestine, Ill. Dnia 28go lutego dziewczęta z Sodalicii urządzą zabawę towarzyską w auditorium parafialnym. Przygotowania są dość staranne, włożyły już sporo pracy i przygotowały wiele miłych niespodzianek dla uczestników. Wtajemniczenie mówią, że podobna warto przyjąć, że czas nie będzie stracony. Cel wspaniały — bo odnowienie naszego kościoła. Stwierdzić należy, że dziewczęta z Sodalicii przejawiają wielką aktywność na terenie parafii i wyższej szkoły.

Skład zarządu jest następujący: Panna Barbara Czerniak, prezeska; Joellen Wolan, sekretarka; Rita Tanke, skarbniczka. Zaś kierowniczką imprez i prac społecznych jest energiczna i pełna inicjatywy panna Michalina Kampa.

Zarządowi należy się uznanie i niech pracuje jak najowocniej dla dobra naszych dziewcząt.

### PRACA ŻENSKA

#### WORK NEAR HOME

Immediate opening for CLERK-TYPIST

Permanent, Full Time Position — In General Office

Should be capable typist

Hours 8 A. M. to 4:30 P. M. PHONE MR. SULZER CLIFFSIDE 4-5600 FOR INTERVIEW

#### NATIONAL VIDEO CORP.

4300 W. 47th St.

### PRACA MĘSKA

#### AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATOR

NIGHTS, FULL OR PART TIME

Must be able to set-up and operate multiple spino-automatic. Apply in person or call NA 5-6620

for additional information. PENENS TOOL CORP. 3900 W. Wesley Terrace Schiller Park, Ill.

### Doświadczonych HOG BUTCHERS

Do Pracy W ANN ARBOR, MICHIGAN

Piszcie lub Telegrafujcie do PETERS SAUSAGE CO. 5454 West Vernor Detroit, Michigan

#### LAMP ASSEMBLER EXPERIENCED STEADY GOOD PAY

Apply 9-12 only 2239 S. MICHIGAN

### PRACA ŻENSKA

#### Do Prasowania DOŚWIADCZONYCH

Air conditioned, nowoczesna wytwórnia damskich sukienek.

#### NAJWYŻSZA ZAPŁATA Z PLANEM BONUSOWYM PRACA NA CAŁY ROK

Specjalne dyskonto dla pracowniczek

ADRIAN TABIN CORP. 1735 Belmont Ave.

### TYPIST WANTED

Billing experience desirable. Will consider capable beginner in pleasant office. Free lunches served. Salary open. wonderful opportunity for young woman.

SANDEL MFG. CO. 3618 S. Loomis St. LA 3-8010

Office Jobs 100% Free To You! Secy's-stenos to \$475. Receptionist and switchboard to \$325. Typist \$313 a mo. Figure clerk \$305 mo. plus many other fine positions.

JEFF PERSONNEL 4800 Milwaukee Ave. at Lawrence Room 210 MUBerry 5-7700

#### RECEPTIONIST

\$375 month Will train neat and attractive girl to greet executives well known North and Northwest side firms. Must type. Come in or call

MARK 4770 N. Lincoln Ave., Suite 3, at Lawrence and Western, above Walgreens LO 1-4631

#### GENERAL HOUSEWORK

Mature person wanted for doctor's lovely home. 3 days a week. Must be capable and good ironer. No cooking. No objection to new-comer who understands English. Must have references and be reliable. Good wages. Call after 5 P. M. Tuxedo 9-0191

### DO WYNAJĘCIA

W CICERO — 5 pokojowy mieszkanie, ogrzewane gorącą wodą, na pierwszym, 4646 W. 13th St.

### KSIAZKI

#### SEKNIK! SENNIK!

Nowoczesny Sennik Persko-Egipski Wyjnia ponad 1,000 snów!

W tej samej książce PRAWDZIVE PROKCHTWA MICHALDY Królowej ze Saby

SYBILLA

oraz przepowiednie KSIĘDZA MARKA WERNYTHORY i innych

Cena \$1.25

Wraz z Przeszyką Pocztową

#### Dziennik Związkowy

1201 MILWAUKEE AVE. Chicago 22, Ill. NA C. O. D. KSIĄZEK NIE WYSYŁAMY

Popieracze tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

### PRACA ŻENSKA

#### WIDOW CANT HANDLE

Ill Health Forces Sale SURPLUS STORE

Men, children's clothing, Bemidji. — Building, stock and fixtures, all for \$18,000 or best offer. Living quarters in rear of building. Full basement with oil heat. Selling on account of ill health. Immediate possession. Write, Phone or come out and talk to owner:

# Wilson Ogłasza 6-Punktowy Plan Reform Całego Systemu Policji Chicagowskiej

## Ostrzega Polityków, Iż Będą Traktowani Tak Samo Jak Zwyczajni Obywatele. — Zapowiada Walkę z Syndykatem Zbrodni i z Kryminalistami w Policji. — Będzie Dążył do Odbudowy Szacunku Policji — Dla Obywateli i Obywateli — Dla Policji

Zamianowany wczoraj przez mayora Daley nowego komisarza czyli superintendenta zdyskredytowanej skandalami złodziejskimi i korupcją policji chicagowskiej — Orlando W. Wilson — przedstawił prasie zarys programu reform policjnych, jakie zamierza on wprowadzić w życie, by honor policji i miasta ratować w opinii narodu i świata. Wilson zaszywał 6 zasadniczych punktów reformy, które w streszczeniu przedstawiają się jak następują:

### Punkt Pierwszy—Stosunek Polityków Do Policji

Komitetowi wadowi, jak również adwokatowi będą tak samo traktowani w przyszłości przez biuro komisarza, jak i zwyczajni, szarzy obywatele miasta.

### Punkt Drugi—Współpraca Publiczności

Obywatele muszą współpracować z komisariem, przestrzegając prawa i muszą zaprzestać podsuwać policjantom 5 lub 10 dolarówki, przypięte do licencji szoferskich.

### Punkt Trzeci—Współpraca Policji z Kierownictwem

Policja musi podnieść poziom swej postawy moralnej drogą poprawy warunków pracy oraz przez dyscyplinę, kładąc kres istniejącej obecnie wśród policjantów teorii, iż policjant musi protegować innego policjanta, który znajduje się w tarapatkach za niedużo lub też kryminalne sprawy służbowe.

### Punkt Czwarty—Nadzór Nad Policją

Powołany do życia powiniennem być oddział tajnej policji, podzielony na dwie sekcje, z których jedna skierowałaby bacność na działalność syndykatu kryminalnego, a druga miałyby na uwadze policjantów o popędach kryminalnych (c r o k e d c o p s).

### Punkt Piąty—Pomoc Techniczna

Wykorzystanie pomocy ekspertów spoza miasta Chicago, jako tymczasowych pomocników, w czuwaniu nad sprawnością i uczciwością policji.

### Punkt Szósty—Warunki Pracy i Promocji

Ustanowienie systemu promocji na wyższe stanowiska policji, polegającego na zdolnościach i zasługach policjanta, jak to jest obecnie w miastach takich jak: Los Angeles, Detroit i w stanowej policji New Yorku.

### Ma 3-Letni Kontrakt

Powwyższe plany nowego "bosa" 10-cio tysięcznej policji chicagowskiej przedstawione zostały w czasie 45-minutowej konferencji, w czasie której 59-letni profesor kryminalologii z Uniwersytetu do California, w Berkeley, ujawnił także, iż Daley przybiegał do 3-letniego kontraktu i pensję podniósł z 22,500 do 30,000 dolarów rocznie.

### Sprawa Zaufania

W czasie pytań i odpowiedzi prasowych, Wilson podkreślił, iż praca jego nad reformą policji tutaj zaczyna się od trzech głównych punktów:

### Powrót Do Pracy 1,300 Robotników w Wilson And Co.

W siedmiu zakładach pakowania mięsa firmy Wilson and Co. powróciło we wtorek do pracy około 1,300 robotników. Robotnicy ci należą do Unii, United Packinghouse Workers i zakończyli 106-dniowy strajk przy końcu ubiegłego tygodnia.

### Zatrzymał Ruch Uliczny Wywijając Długim Nożem

Cały ruch uliczny z zbiegu ulicy State i Monroe został we wtorek wstrzymany na pewien przeciąg czasu przez osobnika, który stanął na środku jezdni i począł wymachiwać długim nożem, grożąc użyciem go.

### Znalazła w Wannie

We wtorek znaleziono w domu pnr. 5009 Lincoln Ave. zwłoki 32 letniej Dory Childers. Zwłoki leżały w wannie wypełnionej wodą. Tragiczne odkrycie dokonała matka Dory, Luiza Trzczińska, mieszkająca w tym samym domu.



PREZYDENT W PORTO RICO. — Startując w Waszyngtonie przy pogodzie zimnej i mglistej, Prezydent Eisenhower wyładował w San Juan, stolicy Porto Rico na lotnisku zalanym słońcem i w ciepłej atmosferze. Doznał on serdecznego powitania przez Gubernatora tego kraju, Luisa Munoz Martina (górnę). Obok widać gwardie honorową. Poza kordonem policji (u dołu) widać transparenty, na których napisy wyrażają gorącą chęć ludności do niepodległości tego kraju.

## Prok. Adamowski Zaleca Czystkę w Najwyższych Rangach Policji

### Twierdzi On, Że Reforma Policji w Chicago Powinna Nastąpić w Drodze Ustaw Stanowych

Prokurator stanowy Ben Adamowski doradza nowemu komisarzowi Policji Orlando W. Wilsonowi, aby dokonał gruntownej czystki w najwyższych rangach oficerskich w Departamencie Policji w Chicago.

Adamowski powiedział do słowni: "Jednym z pierwszych kroków jaki ja zrobiłbym będąc w butach Wilsona, to byłaby gruntowna czystka w najwyższych rangach, że po niej nie byłoby już żadnej wątpliwości, kto jest bossem".

Taka gruntowna czystka — wytworzyłaby w wyższych rangach Policji zaufanie do Wilsona, że umie on porządkować i zmontować na nowo cały Departament Policji.

Nadto prok. Adamowski opowiedział się za natychmiastową specjalną sesją Legislatury Stanowej celem przeprowadzenia w drodze ustawy gruntownej reformy Policji w Chicago według zaleceń tej Komisji, która desygnowała Wilsona na nowego komisarza.

## W Objeździe Świata Motocyklem

W Chicago znajduje się obecnie para małżeńska z Damasku z Syrii, a mianowicie Mohomud Homs, liczący lat 34 i jego żona 23-letnia Makbula. Małżeństwo to odbywa właśnie objazd całego świata na motocyklu. Para przybyła do Chicago w sobotę i zamierza tu spędzić 3 tygodnie zanim nie ruszy w dalszą swą podróż. Obecnie są oni gościami Jamila Diab, z pnr. 7510 S. Parnell ave., dyrektora Centrum Islamskiego w Chicago.

## Policjanci Ukryci w Komórce Ujęli Lubieżnego Amanta

Licząca 22 lata mężatka Loreli Miller pnr. 5334 S. Bishop była przez 2 tygodnie dręczona telefonami nieznanego jej mężczyzny, który z uporem kierował do niej swe lubieżne propozycje.

Pani Miller zawiadomiła o tym policję i za jej doradą zgodziła się na spotkanie w jej domu z tym nieznanym jej adoratorem. Gdy w umówionym czasie przyszedł on do jej mieszkania, wtedy ukryci w komórce policjanci aresztowali go i zabrali na stację policyjną. Jest nim 47-letni Roy Matthews, pnr. 7121 N. Paulina. Policja przesłuchała go także co do podobnych zażaleń innej kobiety dręczonej takimi telefonicznymi propozycjami.

Pani Miller zawiadomiła o tym policję i za jej doradą zgodziła się na spotkanie w jej domu z tym nieznanym jej adoratorem. Gdy w umówionym czasie przyszedł on do jej mieszkania, wtedy ukryci w komórce policjanci aresztowali go i zabrali na stację policyjną. Jest nim 47-letni Roy Matthews, pnr. 7121 N. Paulina. Policja przesłuchała go także co do podobnych zażaleń innej kobiety dręczonej takimi telefonicznymi propozycjami.

Sluchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO Ze Stacji WEDC W KAŻDY CZWARTEK od godziny 7 do 8 wieczorem. Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny: "KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Bronisław Zieliński, kierownik. Feląg i Bronisław Mrozowie, anonszerzy.

## Uzyskała Rozwód, Bo Mąż Stawał Po Stronie Lokatora

Pani Aldona Zdobylak, lat 31, pnr. 4729 W. 12th Place, Cicero, uzyskała w Sądzie Wyższym rozwód na podstawie "okrucieństwa", które dosyć dziwnie wyglądało.

Mianowicie twierdziła w sądzie, że poza mężem mieszka w jej mieszkaniu jeszcze jako lokator, jakiś cieśla zwany Pawłem, który rządzi się w mieszkaniu jak szara gęś i on wybiera programy telewizyjne do oglądania wieczorem. Jej mąż zrezygnował zupełnie na jego rzecz, że swego prawa wyboru programu telewizyjnego i wszelkie jej klótnie w tym lokatorze nie nie pomogły. Stanowiło to dla niej takie "okrucieństwo" że strony męża, że stawał on po stronie tego lokatora w jej klótni z nim o program telewizyjny, że nie mogła tego dłużej znieść i zaskarżyła o rozwód, który też uzyskała.

## 110,000 Dolarów Od CTA — Jako Odszkodowanie

Na rozprawie wtorkowej w Najwyższym Sądzie przynano odszkodowanie w wysokości 110,000 dolarów żonie farmera z 900 akrowej farmy leżącej w pobliżu Canton (pow. Fulton), niejakiej Dorothea Barton, która uderzona przez autobus 17 listopada w 1953 roku, została ciężko ranna w czasie przechodzenia przez skrzyżowanie się ulic Adams i Michigan Ave.

Autobus należał do CTA i obrońca podszkodowanej, adwokat John N. Kern obwiniał za wypadek kierowcę autobusu, który nie dał pierwszeństwa przy przejeździe przez skrzyżowanie podszkodowanej i spowodował uderzenie jej i ciężkie poranienie. Dorothea Barton przebyła w szpitalu 10 dni i przeszła cztery ciężkie operacje.

Rozprawę w sądzie prowadził sędzia Elmer Holmgren.

## Polska Zajmuje Dotąd 11-te Miejsce w Ogólnej Tabeli Olimpiady

### Jeden Punkt Zdobyła We Wtorek Helena Pilejczyk w Biegu Na Łyzwach Na 3,000 Metrów. — Seroczyńska Była 7-ma

Wtorkowy program zawodów na VIII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich przyniósł wreszcie złoty medal dla Stanów Zjednoczonych, pierwszy do tej pory z dotychczasowych konkurencji. Zdobyła go 20-letnia blondynka, Carol Heiss z Ozone Park, N. Y. Był to piękny popis jazdy figurowej na łyżwach i Carole przeszła swoje określone 4 minuty prawie bez błędów. — Na drugim miejscu uplasowała się Holenderka Sjoukha Dijkstra, na trzecim miejscu Amerykanka z Temple City, Cal., — Ann Roles, na czwartym Czechka, Mrazkova.

Srebrny medal dla Stanów Zjedn. zdobyła we wtorek — Penny Pitoa z Gilford, New Hampshire w wielkim slalomie dla kobiet. Pierwsze miejsce zajęła Szwajcarka Yvonne Ruegg, trzecie Włoszka — Chenal Minuzzo.

### Rosjanki Zdobyły Złoty i Srebrny Medal

W biegu kobiet na 3,000 mtr na łyżwach zdecydowane pierwsze miejsce zdobyła Rosjanka Lidja Skoblikowa, druga była również Rosjanka, — Stetina, trzecią Finlandka, — Eevi Huhtanen.

Do biegu tego stawały także i obie Polki, znane już z poprzednich konkurencji. — Szóste miejsce zajęła Pilejczyk, a siódme Seroczyńska. Polska dzięki Pilejczykowej — zdobyła jeden punkt do ogólnej tabeli i zajmuje obecnie miejsce dwunaste. Oficjalne kółka kierownictwa stwierdziły, że upadek Seroczyńskiej pozbawił ją w poniedziałek złotego medalu i orzekły, — że przyczyną upadku Seroczyńskiej na lodzie nie był stan lodu.

Inne Konkurencje  
W biegu na nartach na 15 km, we wtorek, 1. miejsce zdobył Norweg, Hakon Brusveen, drugim był Szwed Sixten Jern-

### Dokonali Rabunków Gdy Rodziny Były Na Pogrzebie

Ujęci przez policję Edmund Brook, lat 19, pnr. 4601 S. Rockwell, Ronald Mazur, lat 17, pnr. 2707 W. 47ma ulica i trzeci 14-letni chłopiec, którego nazwiska z uwagi na wiek nie ujawniono, przynajmniej, że dokonywali w łamaniu do mieszkań i rabunków wtedy, gdy rodzina była na pogrzebie swego członka.

Prześlądlani oni nekrologi w gazetach i w takich domach żałoby dokonali 6 włamań i rabunków w ciągu 10 dni.

### MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ZYWKOSTOWA Nr. 2, silnie rozprężająca, doskonała na przeziębienia, na bóle mięśniowe, reumatyczne i t.p. Nr. 1 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchnięcia itd. Do nabycia w polskich aptekach z dalszych okolic przysłać proszę Money Order za Nr. 2 \$1.50 za Nr. 1 — \$1.65. Koszt wysłania C.O.D. 38c więcej.

### MIRROS MEDICINE CO.

2645 W. Division St., Chicago 22, Ill.

## Odkrycie Nowych Machinacji w Skandalu Policyjnym

W czasie gdy miasto Chicago przyjmowało wiadomości o nowym komisarzu policji, w wielkim skandalu policyjnym zaszło kilka nowych wydarzeń, od których twarz uczciwych policjantów musi się znowu rumienić.

1. Policjant Arthur Henning, w sąsiednim miasteczku Skokie — który przyjął swego czasu 500 dolarów łapówki od kontraktora z Evanston — za jazdę po pijanemu — oskarżony został o próbę szantażowania tegoż kontraktora, przy pomocy pogroźek telefonicznych.

Wiadomość tę ujawnił — pierwszy asystent prokuratora Adamowskiego, — Frank Ferlic.

2. Policjant Raphael B. Cooke, ze stacji Wabash — przyznał się, iż — za namową trzech swoich policjantów, kolegów — zniszczył proszek heroiny (silny i zakazany narkotyk) jaki znalazł w aucie Marcina West, lat 30, gdy za-

### 3. Wśród członków syndykatu zorganizowanej zbrodni i wśród będących obecnie pod śledztwem policjantów, — nominacja Wilsona na urząd szefa policji — wzbudziła podobno duże zaniepokojenie.

### 4. Timothy O'Connor, były komisarz policji przez około 9 lat, za czasów którego korupcja i demoralizacja wydziału policyjnego osiągnęła szczytów skandału, wystąpił z oświadczeniem — mającym na celu obronę i wybielenie swego urzędowania.

### 5. Gubernator Stratton ogłosił że decyduje się na zwołanie specjalnej sesji Legislatury — po pracach w kwietniu, by opracować prawa ścisłej kontroli nad policją chicagowską.

## Polonus Philatelic Society Zaprasza Młodzież Na Wystawę

### Polpex 1960 — w Muzeum Polonii Upamiętni Dwie Rocznice: — Wydanie Pierwszego Znaczką Polskiego i 100-Lecia Urodzin Mistrza Paderewskiego

Tegoroczna wystawa znaczków pocztowych, jaką urządza tutejszy Klub Filatelistyczny — Polonus w Muzeum Polonii Amerykańskiej, w dniach od 4-go do 6-go marca — włącznie, budzi duże zainteresowanie, zwłaszcza z a wśród młodzieży szkolnej, gdzie amatorów do zbierania znaczków pocztowych jest najwięcej.

### 100-Lecia Pierwszego Znaczką Polskiego

Ponieważ wystawa ta będzie równocześnie wydarzeniem jubileuszowym z okazji 100-nej rocznicy wydania pierwszego znaczką polskiego i ponieważ będzie ona — jak wystawy Klubu Polonus w innych latach — okazją do większego zainteresowania w sprawie polskiej, Polonus Philatelic Society — zaprasza młodzież i siostry nauczycielki szkół przy parafiach polskich w Chicago, by jaknajliczniej ze sposobności zwiędzenia wystawy skorzystały.

### Piękna Sposobność

W zaproszeniu skierowanym do siostr nauczycielek i działaczy szkolnej czytamy: "Zorganizowana przez "Po-

### 100-Lecia Urodzin Paderewskiego

"Oprócz tematu 100-lecia pierwszego polskiego znaczką, Polonus także uroczystie obchodzi stulecie urodzin Mistrza Ignacego J. Paderewskiego. Pokój Paderewskiego i pamiątki po nim będzie można zobaczyć podczas wystawy.

"Zapraszamy więc nasze szkoły do zorganizowania wspólnego zwiędzenia wystawy w Muzeum Zjednoczenia w którymkolwiek z trzech dni tej wystawy."

Wystawa otwarta będzie w dniu Św. Kazimierza, patrona młodzieży, dnia 4-go marca i potrwa trzy dni.



DZIELNE OPIEKOWAŁA SIĘ DZIECI — 13-letnia Diane Cawood, opiekując się dwójkiem dzieci sąsiadki w Hamden, Conn., gdy zauważyła dym dochodzący z piwnicy, pobiegła do następnego zaraż domu, zadzwoniła do straży pożarnej, sama wręciła dzieci i wyratowała ich z ognia. Na zdjęciu Diane i wyratowane przez nią dzieci. — David i Diane Redway.



PRZYMUSOWY POST. — Edgar Allen, którego dwóch wyrostków zwiędła i pozostawiło pod zamknięciem w mieszkaniu przez 5 dni w Dayton, O., — znaleziony przez restauratora, u którego się wiktował, — uwolniony z więzów z niecierpliwością zabrał się do solidnego posiłku po tak długim poście.

## NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

### DOCTORS

Dla Waszej Wygody Już od 42 lat Urzęduje Znamy Lekarz i Służę Całej Polonii

**DR. JOZEF F. KONOPA**  
1057 N. Hoyne Ave. róg Thomas Ul.  
Tel. Armistage 6-6145  
Ten sam telefon jest do biura jak też i do domu

### OPTICAL

Oczy Wasze Zastępują Na Najlepszą Opiekę. — Analiza Wzroku Cwiczenia Wzrokové — Okulary

### Dr. Eugene A. Stan OPTOMETRYSTA

1955 W. Chicago Ave. Tel. CHESAPEAKE 3-3955  
Godziny i popoł. do 8 wieczór. W środy za umówieniem.

### JEWELERS

Polski Skład Jubilerski BILTMORE JEWELERS Jest Do Waszych Usług

### CIGARS

ALLIED CIGAR STORE  
1541 W. DIVISION ST. Tel. EVERGLADE 4-9482  
CYGARA — PAPIEROSY — MAGAZYNY — CIUKIERKI I PRZYBORY DLA PALACZY, MASZYNIKI I ZYLETKI DO GOLENI

### FURS

UPRZĄTAJĄCA WYPRZEDAŻ!  
Ceny Znacznie Zniżone  
Na Wszystkie Futrzane i Płaszczach Zakładach Stołów

CZTERDZIESI LAT OBSŁUGI Kompletny Wybór Futrem Odbiornych i Nieodbiornych Sukniennych Płaszczy Orsz sukienek

### H. WENG FURS

1501 West Chicago Ave. Telefon: Monroe 6-6122

### REAL ESTATE

**J. B. PALLASCH I SYNOWIE**  
Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, spisanie hipotek, ubezpieczenia ogniové od wypadków

1146 NOBLE  
Pon. wtorek i czwart. 9-8 pp., 7-9 w Piątek. Sob. 9-8 pp. Środa 8-12 w d

### CONTRACTOR

**SZYMANSKI ELECTRIC SERVICE CO.**  
1709 W. Division Street

### Light, Power Wiring

PRZERÓBKI I REPERACJE Humboldt 6-1998

### RESTAURANTS

**POLSKA RESTAURACJA**  
Codziennie Smaczne Potrawy Sniadania Obiady Kolacje

### SŁODKOWSKI RESTAURANT

1219 Milwaukee Ave. W. SŁODKOWSKI właśc. Tel. Humboldt 9-3820

### WASIKILLANEOUS

**LOGAN EXTERMINATING CO.**  
Gwarantujemy wyteplenie robactwa. Nie ma napisów na naszych ciężarówkach. Nie będziecie się czuli zażenowani.

### KATARZYNA KOSIEK

przygotowuje smaczne potrawy na zabawy, bankiety, wesela, zebrań i t. p.  
2858 N. MENARD  
Telefon NA 2-5146

### PHOTOGRAPERS

PO NAJLEPSZE FOTOGRAFIE DO **POLK'S PHOTO ART STUDIO**  
POLSKI FOTOGRAF

### PHARMACY

**PENCEK CIRCLE PHARMACY**  
J. S. Pencek, R. Ph. C.  
Wypielniamy recepty. — Potrzeby dziecięce. — Przybory do łyżby chorej.

12 1/2 Elmwood Parkway  
Elmwood Park Illinois

### SEYNE NA CAŁA EUROPE

ZIOLA Z GÓR HARCU  
Cena \$1.00, a przesyłka \$1.15  
Najlepsza metoda na przeczyszczenie — otrzymanie we wszystkich aptekach oraz w

### APTECE WIECZORKA

1174 MILWAUKEE AVENUE  
Wysyłamy Lekarstwa do Polski  
Telefon: Humboldt 6-2671

### DRY GOODS

**J. KRAWCZYK**  
Dry Goods & Notions Store  
Odzież Damską, Męską, Dziecięcą, Robotki  
Niel. Drobniarz (td.)  
1455 West Chicago Ave.

### LIQUOR STORE

Posiadamy na składzie: Polska Czysta Wyborowa, Wódka, Zubrówka, Katorowicza, Podpięta, Blackberry.

### SERVICE STATION

**JOE'S STANDARD SERVICE STATION**  
OGÓLNE NAPRAWY — TOWING — GRISOWANIE — MYCIE — TUNE-UPS — USŁUGA BATERII — NAPRAWA OPON DOSTOSOWANIE KÓŁ

957 N. Damen Ave. Tel. Everglade 4-9212  
JOE KILLIAN, właściciel